REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 556-53; 585-10; — Telefon administracji 585-10; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—15

Dziś 8 stron Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 Kraków, 28 czerwca 1947 r. Nr. 174

W Paryżu obradują przy drzwiach zamkniętych

PARYŻ. O godzinie 5-tej po południu w piątek zebrali się trzej ministrowie spraw zagranicznych W. Brytanii, Francji i Zw. Radzieckiego, w francuskim ministerstwie spraw zagranicznych, aby opracować wspólny plan odbudowy Europy w myśl propozycji min. Marshalla.

Pierwsze posiedzenie było ściśle tajne i wszystkie uchwały na nim powzięte będą zachowane w tajemnicy.

Wyznaczona na posiedzeniu konferencja prasowa została również z tego powodu odwołana.

Sejm przyjął budżet Państwa

Premier tow. Cyrankiewicz o aktualnych zadaniach Rządu



WARSZAWA. Piątkowe posiedzenie Sejmu było wypełnione przemówieniami ministrów, którzy odpowiadali na pytania i interpelacje wysunięte przez posłów w poprzednich dniach.

Przemawiali minister rolnictwa i reform rolnych ob. Dąb-Kocioł, wicem. sprawiedliwości Chajn oraz min. skarbu Dąbrowski.

Na popołudniowym posiedzeniu przemawiał premier tow. Cyrankiewicz. Fragmenty przemówienia Premiera zamieszczamy poniżej.

Po przemówieniu tow. Cyrankiewicza wyniki debaty budżetowej podsumował generalny sprawozdawca budżetowy poseł Wyrzykowski.

Z kolei nastąpiło głosowanie w drugim czytaniu. Budżet został przyjęty z poprawkami komisji.

Przemówienie tow. Premiera

Wysoka Izbo! Zbliża się głosowanie nad budżetem. Prawie wszystkie sprawy podniesione i dyskusji zostały wyjaśnione i znalazły odpowiedź w wypowiedziach klubów. Niechcę obrażać Wysokiej Izby szczegółami. Wszystko co było w toku obrad pozytywną krytyką, względnie pozytywną radą dla Rządu będzie przez Rząd wzięte pod uwagę.

Następnie tow. Premier przechodzi do wyjaśnień ogólnych.

PROBLEM PRZEMYSŁU

Przemysł nasz rozwija się szybciej, niż w innych krajach europejskich dotkniętych okupacją podobnie jak i wydajność pracy. Bilanse przemysłów państwowych za rok 1945—46 zamykają się bez deficytu, za rok 1947 są dane na to, że będą nadwyżki bilansowe i wpłaty do skarbu państwa. Wpłaty te są realne, wbrew twierdzeniu niektórych posłów PSL.

WIEŚ I MIASTO

Drugie zagadnienie to jest zagadnienie stosunku miasta i wsi. Polityka gospodarcza Rządu zmierza konsekwentnie do rozwoju przede wszystkim tych gałęzi przemysłu, które mają decydujący wpływ na rozwój wsi. Państwo okazało olbrzymią pomoc rolnictwu w pieniądzach, nawozach, w sile pociągowej i w ziarnie, przede wszystkim do zagospodarowania Ziem Zachodnich i zniszczonych ziem dawnych. Próby przeciwstawienia miast i wsi są próbą pokłócenia chłopa z robotnikiem i nieodpowiedzialną demagogią, skazaną na pełne niepowodzenie.

SPÓŁDZIELNOŚĆ I MODEL GOSPODARCZY

Trzecie zagadnienie to sprawa spółdzielczości. W nowych warunkach szukamy dla spółdzielczości nowych właściwych dróg rozwojowych.

Wierzę, że przy ogólnym nastawieniu Rządu spółdzielczość będzie mogła rozwijać się coraz lepiej i będzie coraz mocniejsza.

Odnośnie zagadnienia modelu gospodarczego i sektora prywatnego. Rząd określił model gospodarczy Polski i określił udział inicjatywy prywatnej w tym modelu. Walka ze spekulacją nie jest zmianą modelu, nie jest ograniczeniem sektora prywatnego, jest walką o zaprowadzenie ładu i porządku gospodarczego w kraju.

ODPOWIEDŹ DLA PSL

Po odparowaniu zarzutów niektórych posłów odnośnie oświaty i stwierdzeniu, że Rząd nie dąży do laicyzacji szkoły, Premier przechodzi do omówienia podstawowej i najważniejszej sprawy, decydującej o powodzeniu prac Rządu.

Opozycja PSL ma tu dwa poglądy sobie przeczące. Jeden powiada, że blok stronnictw demokratycznych jest fikcją, ponieważ stronnictwa różnią się od siebie tylko nazwą, a drugi powiada, że blok rozlatuje się. Nie należy lekceważyć narodu, aby mówić jednocześnie, że te różnice są sztuczne i że blok się rozlatuje, bo różnice są głębokie. Jeżeli są takie czy inne różnice, o których mówiono, to nie są one sztuczne, ale równocześnie to są, i że są wspólnym wysiłkiem pokonywane w imię górującej nad wszystkim koncepcji, świadczy to najlepiej o zwartości bloku demokratycznego i zwartości rządu. Wszyscy PSL-owcy najwięcej mówią o demokracji, o wolności i o sojuszu ze Związkiem Radzieckim, a to jest akurat odwrotnie. Oczekiwania na to, aby się blok rozleciał trwały dla PSL bardzo długo i długo panowie na to będziecie jeszcze czekali. Zwolennicy PSL są przyzwyczajeni do tego, że jeżeli o czymś mówi pan Mikołajczyk dużo, to jest z tym odwrotnie. Stąd pochodzą sympatie wszystkich reakcjonistów i endeków chyba nie do nas, a do PSL.

Nasza zwartość, to fakt jednolitego frontu klasy robotniczej przez okres do wyborów, to sojusz na gruncie wspólnego planu budowy Polski Ludowej, sojusz ze Stronnictwem Ludowym i ze Stronnictwem Demokratycznym. Propozycja rzekomych 51 procent miała wywołać nieufność między obu partiami klasy robotniczej. Nieufność tej nie wywołała. Nasze partie mają za sobą szmat drogi wspólnej i wspólne zwycięstwo w wyborach.

Panowie czekaliście ze strony naszej na t. zw. „Wiatr od Krakowa". Macie panowie ten wiatr w osobie posła Żuławskiego.

Następnie tow. Premier dłuższy ustęp poświęca programowi kapitulacji, jak nazywa wystąpienie posła Żuławskiego.

Panom wydaje się — mówił Premier — zwracając się do prawej strony sali — że scenami na tej sali wpisujecie się do podręczników szkolnych historii przyszłości jako rycerze niezłomni.

Jeden z was powiedział nawet, że chciałby zburzyć spokój mas. Spokój mas został zburzony naszą walką z faszyzmem i reakcją, walką o wolność Narodu, o zwycięstwo Bloku Demokratycznego. Dziś ogromny wysiłek produkcji nie jest też spokojem. Będziemy burzyli spokój mas i budzili ich czujność, bo wymaga tego bezpieczeństwo Polski.

Z kolei tow. Premier zajmuje się probami burzenia jedności robotniczo - chłopskiej i oświadcza: Żaden rząd w Polsce nie będzie bardziej prochłopski, niż obecny. Realizujemy politykę która najzupełniej wyraża wspólność interesów miasta i wsi. Tu też podstawa naszej zwartości i siły Rządu. Koalicja nie jest sielanką. Byłaby nawet nienaturalną, gdyby taka była. Koalicja tego typu co nasza nie z konjunktury zrobiona, tylko ze wspólnej walki, to trudno nieraz, ale zawsze twórcze współdziałanie.

Chcę z zadowoleniem podkreślić jednomyślność Izby w sprawach polityki zagranicznej wypływającej z jednolitej podstawy z całego naszego Narodu.

PLAN MARSHALLA

Dzisiaj rozpoczyna się w Paryżu konferencja 3-ch ministrów spraw zagr., której wyniki mogą mieć doniosłe znaczenie dla rozwoju gospodarczego Europy. Jak już Izbie wiadomo, Rząd Polski otrzymał zapewnienie, że będzie informowany o przebiegu tej konferencji.

Polska gotowa jest wnieść swój wkład w dzieło odbudowy gospodarczej Europy, zdając sobie sprawę, że jest to zarazem wkład w dzieło utrwalenia pokoju powszechnego.

UKŁAD Z BUŁGARIĄ

Zapowiedziane przez Rząd podpisanie konwencji kulturalnej z Bułgarią będzie miało miejsce w tych dniach. Gościmy obecnie w Warszawie delegację rządową bratniej Bułgarii z wicepremierem rządu Bułgarskiego p. Trajczo-Kostowem na czele (oklaski).

Zaraz po podpisaniu tej konwencji udaje się do Pragi delegacja polskiego rządu z moim udziałem, która podpisze w Pradze umowę gospodarczą, konwencję kulturalną i dokona wymiany dokumentów ratyfikacyjnych układu o współpracy i przyjaźni między Polską a Czechosłowacją. (oklaski).

W ROCZNICĘ ONZ

Chcę przypomnieć Wysokiej Izbie, że mija druga rocznica podpisania Karty Narodów Zjednoczonych, z którą związane były nadzieje ludzi dobrej woli wszystkich narodów, pragnących trwałego pokoju i współpracy międzynarodowej. Polska nadal współdziałać będzie we wszystkich wysiłkach, zmierzających do urzeczywistnienia tego celu, prowadzić będzie nadal politykę umocnienia pokoju i zabezpieczenia bezpieczeństwa dla naszego kraju, który jest nieodłączny od bez-

Nowa czechosłowacka ustawa prasowa

PRAGA. (PAP). W tych dniach weszła w życie na całym obszarze Czechosłowacji nowa ustawa prasowa, nadająca organizacjom dziennikarskim charakter instytucyj publiczno-prawnych i biorąca w obronę tytuł redaktora. Ustawa przewiduje, że tytuł „redaktor" używać mogą jedynie zawodowi dziennikarze, będący członkami syndykatu dziennikarskiego. Osoby syndykatu wające tego tytułu będą karane grzywną do wysokości 50.000 koron albo więzieniem do 6 miesięcy.

Sprawa sił zbrojnych ONZ

NOWY JORK (PAP). Jak informują ze strony komisji sztabów wojskowych, przeważa obecnie opinia, by siły zbrojne ONZ nie były liczne. Według wiadomości z kół miarodajnych, siły zbrojne ONZ projektowane są w liczbie 15 dywizyj piechoty wraz z osłoną lotniczą i morską. Mają one być wzorowane na organizacji oddziałów wywiadowczych t. zw. „Task Force" z czasów wojny.

Odprawa członków komisji do walki ze spekulacją

Miejski Komitet PPS w Krakowie zawiadamia, że dzisiaj, tj. w sobotę, dnia 28. 6. br. odbędzie się odprawa towarzyszy zgłoszonych do komisyj matki ze spekulacją. Odprawa odbędzie się o godz. 17-tej w gmachu partyjnym Rynek Główny 30, I piętro, sala nr. 16.

Prasa włoska zadowolona z ponownego wyboru De Nicoli

RZYM. (SAP). Prasa włoska okazuje jednomyślnie zadowolenie z powtórnego wyboru De Nicoli na stanowisko prezydenta republiki włoskiej. „Messagero" pisze, że de Nicola zastosował się do życzeń narodu, który uważa go za światłego przewodnika w tej trudnej i delikatnej fazie przejściowej.

De Nicola przyczynił się do uniknięcia kryzysu, który oddziałałby fatalnie na konsolidację sił demokratycznych państwa.

Socjalistyczny dziennik „Avanti" podkreśla, że pragnienia de Nicoli, by być zatwierdzonym na swym stanowisku przez Zgromadzenie Narodowe, powinno być przykładem dla de Gasperi-ega.

Nowa ustawa o stopniu inżyniera

WARSZAWA. — Dzięki staraniom Naczelnej Organizacji Technicznej w najbliższym czasie ma się ukazać nowa ustawa o stopniu inżyniera. Ustawa ta unieważni dekret z dnia 23. 2. 1947 r. o stopniu inżyniera, który był mało liberalny i nie uwzględniał dostatecznie potrzeb, które się wyłoniły w związku ze zmianą struktury gospodarczej kraju.

Tytuł inzyniera będzie służył dla określenia zawodu, natomiast tytułem naukowym po ukończeniu szkoły wyższej akademickiej będzie tytuł magistra.

Delegacja RAF w Pradze

PRAGA. Przybyła do Pragi na zaproszenie czechosłowackiego ministra obrony narodowej delegacja brytyjskiego lotnictwa wojskowego. Delegacja brytyjska zatrzyma się w Pradze kilka dni.

Faszyści angielscy podnoszą głowy

LONDYN. — Sprawa działalności faszystów angielskich poruszona została na wczorajszym posiedzeniu parlamentu przez posła Labour Party — Hynda, który zwrócił uwagę ministra spraw wewnętrznych, iż brytyjskie organizacje faszystowskie zwołują ostatnio wiece w pobliżu obozów niemieckich jeńców wojennych.

Niedawno na jednym z takich wieców wygłoszono szereg oświadczeń i haseł antydemokratycznych, gorąco oklaskiwanych przez obecnych na wiecu jeńców niemieckich. W sprawie tej pre-

Poziom wychowania młodzieży
zadecyduje o rozwoju Narodu

[illegible] na polu o [illegible] tow. posłanka Polowa w dyskusji budżetowej wygłosiła przemówienie w Sejmie, z którego — niestety — możemy podać z powodu braku miejsca — tylko wyjątki.

„Najważniejszym zadaniem naszego państwa musi być troska o człowieka, przede wszystkim zaś troska o młode pokolenie. Tylko należyte rozwiązanie problemu młodzieżowego, celowe i konsekwentne otaczanie najczulszą opieką młodzieży dać nam może gwarancję pomyślnego rozwoju państwa tak biologicznego jak gospodarczego i kulturalnego, a nawet gwarancję utrzymania bytu niepodległego naszego państwa".

„Z przyjemnością należy stwierdzić, że w preliminarzu budżet Ministerstwa Oświaty zajmuje w wydatkach pierwsze miejsce po Ministerstwie Obrony Narodowej. Globalna suma wydatków tego resortu wyraża się liczbą ponad 20 miliardów złotych".

„W trosce o pomyślny rozwój tego ważnego resortu zwrócić chcę uwagę na pewne niedociągnięcia, których usunięcie winno być najpilniejszą troską Ministerstwa Oświaty. Przede wszystkim palącą sprawą jest zlikwidowanie 3016 obwodów bezszkolnych oraz przyśpieszenie realizacji reformy szkolnej, którą dotychczas objęto jedynie m. Warszawę woj. śląsko dąbrowskie i kilka powiatów poza Śląskiem. W najbliższej przyszłości pragniemy widzieć rozszerzenie reformy szkolnej na cały kraj. Z tym łączy się konieczność likwidacji szkół jednoklasowych. **Bez realizacji reformy szkolnej, Bez realizacji reformy szkolnej, nych nie może być mowy o upowszechnieniu oświaty.**

TROSKA O SZKOLNICTWO ZAWODOWE

„Zmiana struktury gospodarczej państwa wymaga zwrócenia baczniejszej uwagi na należyty rozwój szkolnictwa zawodowego. Coraz większe uprzemysłowienie kraju wymaga powiększenia kadr wykwalifikowanych rzemieślników i techników, przy czym ważną jest rzeczą, by każdy szczebel szkolnictwa zawodowego dając przygotowanie fachowe, otwierał jednocześnie furtkę do wyższego szczebla".

„Nie można nie wspomnieć o wielotorowości, panującej w tym dziale szkolnictwa, a wyrażającej się w prowadzeniu resortowego szkolnictwa zawodowego przez poszczególne Ministerstwa. Nie negując pożytku, jakie te szkoły przynoszą, należałoby jednak jak najśpieszniej ustalić stosunek tych szkół do Ministerstwa Oświaty. Właściwym byłoby oddanie nadzoru pedagogicznego i kierownictwa ogólnego tych szkół Ministerstwu Oświaty, również programy tych szkół powinny podlegać aprobacie Ministerstwa Oświaty. Sądzimy, że w imię ogólnego hasła oszczędności w administracji nie należy rozbudowywać specjalnego aparatu nadzorczego nad tymi szkołami, nadzór powinien być powierzony Ministerstwu Oświaty".

„Temu rozwojowi szkolnictwa zawodowego i realizacji reformy szkolnej stoi na przeszkodzie brak budynków szkolnych. Dlatego też rząd a przede wszystkim Ministerstwo Oświaty powinny dołożyć wszelkich starań, w kierunku rewindykacji gmachów szkolnych wciąż jeszcze zajętych przez różne urzędy bądź też przez przemysł. Tak jest na przykład w Katowicach, gdzie mimo dwukrotnej decyzji ówczesnego premiera rządu przemysł [illegible] nie opuścił gmachu żeńskiej szkoły zawodowej. Ministerstwo Oświaty jako wybitnie konsumcyjne nie może pozwolić sobie na luksus ofiarowania swoich gmachów resortom z natury rzeczy dochodowym".

Podkreślając osiągnięcia Ministerstwa Oświaty w dziedzinie szkolnictwa wyższego tow. Polowa wysunęła postulat szybkiego kreowania wyższych szkół inżynierskich oraz rozbudowy akcyj stypendialnych dla ułatwienia kształcenia młodzieży niezamożnej.

Tow. Polowa poruszyła również ciągle nie załatwioną sprawę akademizacji wyższego Studium Nauk Społeczno - Gospodarczych.

„Uczelnia ta założona przed wojną przez prywatne towarzystwo dziś jest niczyja, zawieszona w próżni, a jej słuchacze, rekrutujący się spośród sfer robotniczych Zagłębia i Śląska, przeważnie łączący studia z pracą zawodową, nie mogą się dokołatać uznania tej szkoły za uczelnię akademicką mimo jej wysokiego poziomu".

PAMIĘTAĆ TRZEBA O PRACOWNIKACH OŚWIATY

Po podkreśleniu znacznych osiągnięć Ministerstwa Oświaty w dziale opieki nad dzieckiem tow. posłanka omówiła sprawy nauczycielstwa.

„Stwierdzamy z zadowoleniem fakt podwyżki płac nauczycielskich oraz przywrócenia wynagrodzenia za godziny nadliczbowe. To jednak nie rozwiązuje zagadnienia bytu nauczyciela w całej pełni. Zarobek ten wystarcza na bardzo skromne utrzymanie kwestia nabycia odzieży i obuwia, kwestia kształcenia własnych dzieci, jest dla nauczyciela wciąż jeszcze problemem nie do rozwiązania.

„Każda nadarzająca się możliwość winna być wykorzystana w celu poprawy bytu nauczyciela. Wpłynie to równocześnie zachęcająco na młode pokolenie, które chętniej garnie się do zakładów kształcenia nauczycieli. Dotychczas napływ kandydatów do zawodu nauczycielskiego jest bardzo mały w stosunku do naszych potrzeb w tym zakresie, a to może zahamować należytą realizację reformy szkolnej. Nie zgodzę się z panem posłem Strzałkowskim w sprawie powierzania nauczania i wychowania ludziom niewykwalifikowanym. Są między nimi niewątpliwie ludzie zdolni i pełni poświęcenia. **Ale rozwiązywanie braku sił wykwalifikowanych przez element przypadkowy, zwłaszcza jeśli stanowi w niektórych obwodach szkolnych do 50 proc liczby zatrudnionych nauczycieli, uznawać należy stanowczo za objaw niepokojący i zgodzić się** na to można tylko pod warunkiem, że to jest rozwiązanie chwilowe, że następuje tylko na skutek konieczności. Poprawa bytu nauczyciela zachęci młodzież do kształcenia się do tego zawodu, co w rezultacie postawi dopiero szkolnictwo na odpowiednim poziomie".

„Na zakończenie należy jeszcze zwrócić uwagę na niskie uposażenie pracowników administracji szkolnej, którzy przeciążeni są pracą, poświęcają jej do 10 godzin dziennie, zaś wynagrodzenie pracowników w innych resortach jest niższe, niż wynagrodzenie pracowników w innych resortach. Konieczną jest rzeczą zwrócić uwagę na to, by nie było dyskryminacji pracowników podlegających różnym ministerstwom".

„Uwagi powyższe nawet krytyczne, są dowodem pozytywnego ustosunkowania się do kierownictwa Ministerstwa Oświaty, płyną raczej z poczucia współodpowiedzialności i z głębokiej troski o młodzież i jej przyszłość. Na podstawie dotychczasowych osiągnięć tego Ministerstwa można stwierdzić, że wykonywuje ono rzetelną pracę dla dobra demokratycznego Państwa i Narodu".

Za „dobrą posadę w Polsce"
dwa lata więzienia

(o) Wilhelm Szczodrok, rodem z Opola, człowiek o elementarnym wykształceniu w krótkim czasie po wybuchu wojny zwrócił się do niemieckich władz z prośbą o zaofiarowanie mu dobrze płatnej i kierowniczej posady.

Ponieważ umiał on trochę mówić po polsku wysłano go do Polski, gdzie otrzymał stanowisko starszego ustawiacza wagonów, początkowo w Maczkach później w Szczakowej.

Przed kilku dniami stanął Szczodrok przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu jako oskarżony. Kilkunastu świadków — kolejarzy, którzy z nim pracowali zeznawało, że Szczodrok przeciążał ich pracą, wymyślał, groził niejednokrotnie zastrzeleniem. Z jego oskarżenia paru kolejarzy wysłano na roboty do Oświęcimia.

Prokurator domagał się dla oskarżonego wysokiej kary.

Sąd po naradzie skazał Wilhelma Szczodroka na 2 lata więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich i honorowych.

Reforma rolna
w sowieckiej strefie wzorem dla Bawarii

MONACHIUM. (ZAP). Celem przyszłej konferencji w Berlinie w której wezmą udział niemieccy ministrowie gospodarstwa rolnego, ma być uzgodnienie najodpowiedniejszego sposobu produkcji zebrania i rozprowadzenia płodów [illegible].

Oświadczenie to zrobił bawarski minister rolnictwa po powrocie z objazdu strefy sowieckiej.

W podróży swej — dowodzi dr. Baumgartner — nie był zupełnie krępowany, a władze sowieckie starały się mu ułatwić zapoznanie się z warunkami pracy na wschodzie Niemiec.

W zakresie reformy rolnej poczyniono na terenie radzieckiej strefy wielkie postępy, które mogą posłużyć za wzór ewentualnych zmian w Bawarii.

Anglii grozi nowy kryzys węglowy

LONDYN. - Rada Główna Kongresu Związków Zawodowych ogłosiła ostrzeżenie, że Wielkiej Brytanii grozi zimą jeszcze cięższy kryzys węglowy niż podczas ubiegłej zimy, jeżeli nie poweźmie się natychmiast kroków dla zapobieżenia tej groźbie.

Produkcja węgla w pierwszych dwóch tygodniach czerwca spadła poniżej norm rządowych, wynoszących 4 miliony ton tygodniowo.

Wobec tego Rada Główna Związków Zawodowych postanowiła zwrócić się do ministra pracy z wnioskiem o powołanie specjalnego ciała doradczego, w którym reprezentowani byliby pracodawcy, robotnicy i rząd, celem omówienia powstałej sytuacji.

Zdaniem Rady Głównej sytuacja zaostrzyła się również dlatego, że podczas gdy powstają coraz nowe przedsiębiorstwa, a produkcja już istniejących zakładów wzrasta, nie udało się dotychczas zapewnić odpowiedniej dystrybucji prądu elektrycznego.

Katastrofa z happy endem

NOWY JORK. — Francuski czteromotorowy samolot rozbił się o ziemię w chwili lądowania na lotnisku La Guardia. Żaden z pasażerów, ani z członków załogi nie poniósł szwanku.

Pasażerowie w liczbie 30 osób wysiedli spokojnie z samolotu i przystąpili do załatwiania formalności celnych i paszportowych.

PRZEGLĄD PRASY

SPORY O POLITYKĘ ZAGRANICZNĄ W. BRYTANII

„Kurier Codzienny" w ostatnim numerze omawia poglądy odłamów Labour Party na brytyjską politykę zagraniczną i w końcu stwierdza:

„W gruncie rzeczy różnica poglądów obu odłamów Labour Party na brytyjską politykę zagraniczną polega raczej na tempie działania, a nie na odmiennych celach, do których oba one dążą. Tym wspólnym celem jest bowiem przede wszystkim zachowanie mocarstwowości brytyjskiej. Objektywnie podziwiać trzeba tę jednolitość angielskiego patriotyzmu, zdaje się nam wszakże, że o jednej prawdzie zarówno bewiniści jak i rebelianci zapominają.

W ostatnich czterdziestu latach Wielkiej Brytanii groziła dwa razy zagłada, nie od Rosji i nie od Ameryki a od Niemiec.

Pobłażliwa polityka Lloyd Georgea względem pokonanych w pierwszej wojnie Niemiec doprowadziła do tego, że niemieckie pociski niszczyły w 20 lat potem londyńskie City, Chamberlainem [illegible] w Monachium [illegible] przyczyniła [illegible] pośrednio [illegible]

Nieprzytomna krótkowzroczna polityka odbudowy dzisiejszych Niemiec przez zwycięskich Anglików może łatwo doprowadzić do powtórzenia się tego samego.

Amerykańska Misja Międzynarodowego Banku
na Śląsku

W tych dniach przybyła do Katowic misja amerykańska Banku Międzynarodowego dla Odbudowy i Rozbudowy utworzonego w Stanach Zjednoczonych, *do którego należy również Polska w charakterze udziałowca.*

Polska swego czasu zwróciła się do Banku Międzynarodowego o kredyt w wysokości 600.000 mil dolarów, na przeciąg trzech lat w związku z realizacją Planu Trzyletniego.

Obecna wizyta misji amerykańskiej na Górnym Śląsku jest związana z tą sprawą.

Szczególne zainteresowania misji skupiają się na zagadnieniach związanych z potrzebami polskiego przemysłu węglowego, co znajduje swój wyraz w przeprowadzanych obecnie konferencjach z przedstawicielami Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego w Katowicach.

Faszyści włoscy
witają panią Peron

RZYM. Ewa Peron, małżonka prezydenta republiki argentyńskiej przybyła z Barcelony do Rzymu na [illegible] lotu „Douglas" eskortowanego przez dwa „Moskity" należące do włoskich sił lotniczych. Wysiadającą na lotnisku panią Peron owacyjnie witał zebrany tłum faszystów.

Oburzeni republikanie zorganizowali kontrmanifestację. Policja aresztowała około 20 osób.

Z Pow. Rady Narodowej w Będzinie

(o.) Pod przewodnictwem ob. Sicińskiego odbyło się posiedzenie pow. Rady Narodowej w Będzinie.

Na wstępie, obszerne sprawozdanie z ogólnej gospodarki w powiecie złożył starosta Br. Angier. Ze sprawozdania tego wynika, że zakreślony plan akcji siewnej został już całkowicie wykonany, lecz z powodu ciężkiej zimy, suszy wiosennej, wreszcie braku sztucznych nawozów nie należy się spodziewać bogatego zbioru.

Tegoroczne kolonie zapowiadają się bardzo dobrze, wyjedzie na nie 11 tysięcy dzieci w wieku szkolnym. Z półkolonii korzysta 4 tysięcy dzieci.

Następnie omawiano sprawę sprzedaży placu obok remizy tramwajowej w Będzinie, który kupić chce Zarząd Kolei Elektrycznych. W związku z tym wybrano komisję, która zajmie się tą sprawą. Omawiano również sprawę domków robotniczych w Rogoźniku i na Kazimierzu. Zakład Ubezpiecz. Społ. w Chorzowie uważa, że jest prawnym właścicielem tych domków. Sprawę tą przekazano radcy prawnemu, celem ustalenia tytułu własności [illegible] zabudowań.

Zakładamy nowe lasy

WARSZAWA — Ministerstwo Leśnictwa [illegible] ku do zaleczania ran, zadanych przez rabunkową gospodarkę okupanta. Zalesionych zostanie 27[illegible] ha zrębów wojennych oraz 2[illegible]

Przemysł fundamentem dobrobytu Narodu

Tow. poseł Stanisław Wojciechowski w dyskusji budżetowej na plenum Sejmu poruszył szereg spraw związanych z organizacją i działalnością przemysłu upaństwowionego. Podajemy przemówienie tow. Wojciechowskiego w obszernych wyjątkach.

„...Trzeba jednak pamiętać, że pierwsze miesiące 1945 r., to był okres heroicznego wysiłku Rządu, robotników, techników i inteligencji pracującej aby uratować to wszystko, co było do uratowania. W okresie tym wszystkie powyższe czynniki zdobyły się na nadludzki wysiłek, aby o głodzie i chłodzie bez komunikacji, bez łączności telefonicznej i telegraficznej i w okresie trwającej zimy zabezpieczyć budynki, maszyny, urządzenia, i inwentarz fabryczny. Ludzie ci, zmęczeni i wyczerpani długoletnią wojną, zdobyli się na ten wielki wysiłek przede wszystkim dlatego, iż zdawali sobie sprawę, że ratują majątek całego narodu, a nie prywatnych kapitalistów, a poza tym wykazali wielki hart ducha, zapobiegliwość i umiłowanie Ojczyzny, cechy tak charakterystyczne dla naszego narodu".

„...Od chwili tej dzieli nas już okres dwuletni. Z danych produkcyjnych najczarniejszy pesymista musiał się przekonać, że Polska, mimo zniszczeń, przoduje przed innymi narodami w tempie rozwoju produkcji przemysłowej. Złapaliśmy oddech i możemy teraz spokojnie i precyzyjnie organizować nasz przemysł, aby osiągnąć jak najlepsze rezultaty. Praca ta może się odbywać w drodze ewolucyjnej bez zbytnich wstrząsów i zapewnić przez to jak najlepsze rezultaty".

PODNIESIEMY JAKOŚĆ PRODUKCJI

„...Pierwszy okres produkcji, jak już wspomniałem wyżej, był wyścigiem o ilość towaru, która miała być rzucona na rynek. **Obecnie przy wzrastającej ilości musimy zwrócić uwagę na jakość towaru.** Musimy czynić wszelkie wysiłki, aby produkt nasz był gatunkowo wysoki i mógł zaspokoić wymagania rynku wewnętrznego i eksportowego. Drugie, równie ważne zagadnienie, **to osiągnięcie jak najniższych kosztów własnych produkcji. Trzecim zagadnieniem jest rentowność przemysłu.**

„...Dla obniżenia kosztów własnych i zwiększenia produkcji należy w poszczególnych branżach zmniejszyć wachlarz produkcji i ograniczyć ją do artykułów niezbędnie potrzebnych. Każdy z przemysłów winien w swoim zakresie zanalizować swój plan produkcyjny, uzupełnić go artykułami dotychczas nieprodukowanymi, a istotnymi, a skreślić z programu produkcji te wyroby, które nie są niezbędne. Oczywista jest rzeczą, że przemysły eksportujące muszą mieć na względzie swoich odbiorców zagranicznych. Hasło zasadnicze winno **brzmieć: jak największa ilość niezbędnych wytworów możliwie w najwyższym gatunku i wyprodukowanych jak najtaniej.**

OBOWIĄZUJE ZASADA RENTOWNOŚCI

Zwracając uwagę na przestrzeganie rentowności, mówca domaga się dużej czujności na odcinku kosztów własnych. Poza tym:

„...Analiza programów produkcji i analiza kosztów własnych pozwoli na jak najcelowsze zużycie funduszów inwestycyjnych. W każdej niemal branży istnieją tak zwane „wąskie przejścia produkcyjne" i w każdej niemal branży istnieje konieczność wprowadzenia produkcji nowych artykułów, koniecznych dla gospodarki narodowej. **Przy szczupłości środków inwestycyjnych, jakimi rozporządzamy, otrzymane kredyty muszą być zużywane** jak najbardziej **celowo, aby zaspokoiły maximum potrzeb i uruchomiły nową produkcję, która niezwłocznie zacznie się rentować i wejdzie z powrotem do obrotu.**

Omawiając sprawę oszczędności w gospodarce przemysłu tow. Wojciechowski uważa, że „...W olbrzymiej sumie obrotów towarowych przy produkcji wygospodarowanie kilkoprocentowej oszczędności wydaje się zupełnie możliwe. Do pracy tej należy wprzęgnąć ogół pracowników umysłowych i fizycznych przemysłu przy użyciu odpowiedniej propagandy. Jesteśmy przekonani, że istnieje jak najlepsza wola w tym kierunku, lecz ludzie po prostu nie doceniają i nie zdają sobie sprawy, że drobne napozór oszczędności na każdym odcinku w skali państwowej wyrażają się wielomiliardami.

W KONTROLI — LUDZIE FACHOWI I DOŚWIADCZENI

Mówiąc o organizacji kontroli w przemyśle tow. Wojciechowski nadmienia: „...Zasadniczo do kontroli powinni być kierowani ludzie z wielkim doświadczeniem życiowym i znajomości branży. Kontrola w założeniu swoim winna mieć charakter pouczający. Oczywiście tam, gdzie się spotka z przestępstwem, z sabotażem lub złą wolą — winna być twarda i bezwzględna. **Zasadniczym jej założeniem winno być staranie o podniesienie produkcji, jej taniość i rzeczywiste usprawnienie działalności.** Kontrola tylko formalna, badająca zgodność poczynań z formalnymi zarządzeniami, a nie wchodząca w meritum zagadnienia nie jest kontrolą, stojącą na wysokości zadania".

Państwo Polskie zmienia swoją strukturę gospodarczą. Z państwa rolniczego przekształca się w państwo przemysłowo - rolne naród zaś polski stał się właścicielem znacjonalizowanego przemysłu. I dlatego **prawidłowe funkcjonowanie przedsiębiorstw państwowych to nie tylko zagadnienie ekonomiczne, ale również w wielkiej mierze — zagadnienie polityczne.** W przemyśle państwowym pracują robotnicy — fundament ustrojowy demokracji ludowej. Dlatego należy dążyć do zdobycia zaufania całego narodu, a w szczególności klasy pracującej dla naszej organizacji znacjona[illegible]

[illegible]

jak najbardziej **popularyzować i udostępniać w sposób zrozumiały szerokim rzeszom społeczeństwa** [illegible] **ności gospodarki przemysłowej** i dopuszczać dyskusje.

Należy wciągać masy pracujące do współpracy w organizowaniu przemysłu i zachęcać do wypowiadania się w tym przedmiocie.

Jesteśmy przekonani, że drogą ewolucji potrafimy wytworzyć jak najlepsze formy organizacyjne.

RADY NADZORU SPOŁECZNEGO

„Następnym etapem na drodze prowadzącej do popularyzacji i usprawnienia przemysłu będą Rady Nadzoru Społecznego [illegible] dziane w dekrecie o tworzeniu przedsiębiorstw państwowych. Dotychczas nie ma jeszcze szczegółowego rozporządzenia, określające go bliżej skład personalny Rad nadzoru społecznego i sposobu funkcjonowania. Mamy tylko w samym dekrecie zakreślone ogólne ramy działalności tej nowej instytucji. **Wydaje się, że Rady te winny stanowić czynnik niezależny, gwarantować fachowość przez wprowadzenie do ich składu przedstawicieli nauki. A przede wszystkim winny one być związane jak najsilniejszymi więzami z klasą robotniczą. Rady Nadzoru** społecznego będą tym dalszym czynnikiem popularyzacji i usprawnienia unarodowionego przemysłu i więzią, łączącą człowieka pracy z zakładem przemysłowym. **Obok Rad zakładowych i Związków Zawodowych będą widomym znakiem, że w demokracji są współgospodarzami we własnych zakładach pracy.**

PPS W DZIELE ODBUDOWY

Kładąc nacisk na niezbędność ustalenia linii podziału kompetencji między działalnością poszczególnych ministerstw, mających prawo ingerencji na zakłady pracy tow. Wojciechowski **skr**eślił zasadnicze stanowisko nas[zej] partii.

„Polska Partia Socjalistyczna, jak to już wyraźnie sprecyzow[ał] towarzysz Hochfeld w swoim pr[ze]mówieniu w dniu 21 bm. na ple[]num Sejmu, ma pełne zaufanie [do] czynników kierujących Minist[er]stwem Przemysłu i zdaje sob[ie] sprawę, że dzięki wielkim zdol[no]ściom organizacyjnym i olbrzy[]miemu nakładowi pracy tych ludzi, przemysł nasz z początk[o]wej niesłychanie trudnej sytuac[ji] został wydźwignięty i przoduje [w] powojennej odbudowie w Eur[o]pie.

Polska Partia Socjalistyczna wniosła i wnosić będzie nad[al] jaknajwiększy swój wkład w d[zie]ło odbudowy i organizacji prze[]mysłu, zdając sobie sprawę, [że] jest on fundamentem dobroby[tu] narodu".

W 6-tą rocznicę śmierci

Kazimierz Czapiński — wierny bojownik Socjalizmu

Mija 6 lat od dnia, kiedy w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu zmarł znany działacz Polskiej Partii Socjalistycznej, Kazimierz Czapiński.

Dla pokolenia młodych socjalistów z okresu sprzed 1939 r. dla turowców, akademików, robotników, dla wszystkich tych, którzy nie tylko uczuciowo, lecz w drodze głębokiego dociekania poznać chcieli ideę socjalizmu i istotę marksizmu, niezapomnianą pozostanie postać Kazimierza Czapińskiego, człowieka, który pokazał im, jak trzeba myśleć, działać i uczyć po socjalistycznemu.

Odczyty i seminaria, które prowadził na dzielnicach warszawskich i w Ateneum, tym przedwojennym ośrodku kultury robotniczej, wychowały niejednego z młodych działaczy naszego ruchu, wskazywały im jasną, wyraźną drogę, a słowa przez Niego głoszone, rozbrzmiewają jeszcze do dnia dzisiejszego na niejednej ze Szkół Partyjnych, ucząc młode zastępy miłości i zrozumienia zasad socjalizmu.

Kazimierz Czapiński urodził się 18-go listopada 1882 r. w Mińsku Litewskim.

W szkole rosyjskiej Czapiński zetknął się z tajnymi kółkami samokształceniowymi, będącymi ośrodkiem ruchu postępowego.

Po maturze udaje się do Petersburga, aby studiować prawo. Tutaj nawiązuje kontakt z polską organizacją socjalistyczną i pracuje wśród robotników na Wasilewskim Ostrowie.

Kilkakrotnie aresztowany, w 1906 r. zostaje skazany na zesłanie na Sybir. Udaje mu się jednak uciec zagranicę. Poznaje się z Leninem, z którym łączy go serdeczna znajomość. Po pewnym czasie Czapiński przedostaje się do kraju i nawiązuje bezpośredni i żywy kontakt z PPS. Współpracuje z redakcją „Głosu", a następnie „Naprzodu", w którym w latach 1914 — 1919 obejmuje stanowisko naczelnego redaktora. Na stanowisku tym pozostaje do chwili, kiedy wybrano go posłem z ramienia PPS na Sejm Ustawodawczy z okręgu Żywiec — Wadowice — Zakopane.

Zaczyna się okres jego współpracy z „Robotnikiem" okres pracy parlamentarnej.

W tym okresie Ignacy Daszyński organizuje Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego. Czapiński z całym entuzjazmem bierze udział w tych pracach, staje się motorem TUR-u i do ostatniej chwili przedwojennego istnienia tej organizacji jest jej czynnym działaczem.

Czapiński jest jednym z pierwszych i nielicznych działaczy socjalistycznych, którzy zwrócili uwagę na niebezpieczeństwo faszyzmu. Przeprowadza dokładną analizę tego ruchu, wyciągając jasnowidzące wprost wnioski, ostrzega społeczeństwo polskie i cały świat przed grozą faszyzmu i jej [illegible] bnymi konsekwencjami.

Z naszego stanowiska

Kapitalizm amerykański w ataku

(I) Po dużych strajkach, które w ciągu bieżącego roku miały miejsce w Stanach Zjednoczonych partia republikańska, która w międzyczasie uzyskała większość, przystąpiła do ataku na prawa Związków Zawodowych. Opracowany został projekt ustawy, która poważnie ogranicza swobodę Związków Zawodowych, a zwłaszcza uderza w prawo strajku. Projekt stał się ustawą, której sprzeciwił się prezydent Truman, korzystając ze swego konstytucyjnego prawa veta.

Obecnie z doniesień prasowych już wiemy, że Senat amerykański kwalifikowaną większością przekreślił veto prez. Trumana. Należy przy tym zaznaczyć, że zwolennicy ustaw antyrobotniczych uzyskali poważną większość dzięki temu, że do głosów republikańskich przyłączyła się pewna część senatorów partii demokratycznej, głosując niezgodnie ze stanowiskiem swego szefa politycznego, którym jest prezydent Truman.

Ustawodawstwo robotnicze Stanów Zjednoczonych jest bardzo świeżej daty. Prawa, które obecnie są uchylane, amerykańska klasa robotnicza uzyskała dopiero w końcowym etapie wojny dzięki przychylnemu stanowisku prez. Roosevelta.

Aczkolwiek nowa ustawa tych praw formalnie nie uchyla, to jednak praktycznie uniemożliwia korzystanie z nich. Przede wszystkim zostaje przekreślona uznawana dotychczas zasada, że w danym zakładzie mogą pracować jedynie robotnicy zrzeszeni w jednym Związku Zawodowym. Następnie zabroniono personelowi administracyjnemu oraz majstrom fabrycznym zrzeszenia się w Związkach Zawodowych wspólnie z robotnikami. Wyodrębnienie tej kategorii pracowników ze Związków Zawodowych wybitnie utrudnia robotnikom zorganizowanie strajków.

Jeśli chodzi o strajki, to rząd uzyskał prawo przeprowadzania uprzednich rokowań w ciągu 60-ciu względnie 80 dni, a więc praktycznie biorąc równa się to przekreśleniu ich skuteczności odpada bowiem moment przygotowania i zaskoczenia ze strony robotników.

Ponadto w niektórych wypadkach przywódcy związkowi mogą być pociągnięci do odpowiedzialności za wybuch strajku.

Reakcyjne nastawienie uchwalonej ustawy najwyraźniej odbija się w przepisie, że te Związki na których czele stoją komuniści nie mają prawa zawierać umów zbiorowych z pracodawcami.

Nowa ustawa wywołała falę protestów. Zagrożeni w swych dotychczasowych zdobyczach robotnicy organizują strajki. Doniesienia radiowe podają, że liczba strajkujących górników przekracza już 200 tysięcy ludzi. Spodziewana jest analogiczna reakcja również i w innych dziedzinach życia gospodarczego. Aczkolwiek nie spodziewamy się, aby na skutek nowej ustawy nastąpiło już obecnie nowe przegrupowanie polityczne w Stanach Zjednoczonych, niemniej jednak jawny zamach na prawa robotnicze może w swych skutkach przynieść przeświadczenie o konieczności sformowania partii politycznej, która byłaby zdolna do skutecznego podjęcia obrony interesów klasy robotniczej.

Stany Zjednoczone — kraj o największej liczbie robotników fabrycznych — posiada dotychczas tylko duże partie burżuazyjne, między którymi dokładnych różnic nie umieją ustalić najbieglejsi znawcy stosunków amerykańskich. Natomiast nie ma poważnej partii robotniczej. Jest to stan w całym tego słowa znaczeniu nienormalny

Kapitalizm amerykański zmierza do podporządkowania swym wpływom całego świata z Europą na czele, wykorzystując w tym celu trudności powojenne. Dlatego chce on mieć pełną swobodę ruchów i stąd też płyną ograniczenia dla Związków Zawodowych. Ostatnio uchwalona ustawa jest w tym kierunku generalną próbą. Z nią mogą przyjść następne, dalej idące. Kapitaliści amerykańscy grają „va banque", nie licząc się z tym, że w przyszłym roku odbywają się wybory nowego prezydenta i mogą być potrzebne głosy. Być może jednak, że tego rodzaju praktyki zmuszą robotników do energicznej kontrakcji.

Wówczas rysowałaby się możliwość powstania trzeciej partii, a co za tym idzie, dużych możliwości przemian w dotychczasowej konfiguracji politycznej Stanów Zjednoczonych.

yję-A1-PJcj.wnikamiś--Ziśyv-,. umlhw umlh umlhw umlhw umlh

Nadodrzański - bałtycki gród staropolski

Szczecin raduje się powrotem do Macierzy

(lc) Wprost nie do wiary zdaje się fakt, że ten Szczecin — acz od wiek historycznie staropolski — wrzał do niedawna jeszcze hitlerowskim „heilowaniem". Minęło zaledwie dwa lata od chwili powrotu tego staropolskiego grodu do Macierzy, a już nie usłyszysz w tym mieście portowym niemieckiego słowa. Publiczną tajemnicą jest, że pozostali dotąd a niewysiedleni jeszcze Niemcy mówią już doskonale po polsku i oddaliby królestwo (gdyby je posiadali) za możność pozostania w granicach Polski.

PORT WŚRÓD GRUZÓW

Jasne, że działania wojenne nie ominęły i Szczecina. Już Alianci dali się miastu dotkliwie we znaki, nalatując raz po raz eskadrami bombowymi i siejąc w porcie spustoszenie. Reszty dopełniły działania frontowe. Cała dzielnica starego miasta oraz nabrzeża basenów portowych leżą w gruzach. Rumowiska do dziś zalegają co [illegible] połowę miasta.

[illegible]owite wrażenie robi [illegible] i ruch, jaki panuje [illegible] środku tego zamarłego śro[illegible]. Wokół ruiny i [illegible] w basenach portowych sterczą [illegible] morskie i rzeczne, [illegible] rozładowywane i prze[illegible]. Port tętni życiem [illegible]wą pracą, nie zwraca[illegible] uwagi na otaczające go [illegible].

ZABYTKI POLSKOŚCI

[illegible] ironię hitlerowskiemu pokoleniu, wojna nie oszczędziła większość zabytków, świadczących o polskości Szczecina. Najpoważniejszy dokument, zamek piastowski, choć wypalony, jest najlepszym dowodem panowania tutaj ongiś Polski. W krypcie kościoła zamkowego natrafiono [illegible] groby Piastów szczecińskich.

Część ocalonych kościołów, a wybudowanych rękoma [illegible]czeństwa za panowania Piastów zachodnio pomorskich, dowodzi różnymi pozostałymi pamiątkami polskości tego miasta. Dalej stary Ratusz, bramy miejskie i inne pamiętają czasy panowania królów polskich od Mieszka I. począwszy aż po wiek XVII. kiedy to w roku 1630 Szczecin zajęli Szwedzi i [illegible] kolei w 1720 r. sprzedali miasto Prusakom razem z ujściem Odry.

I wreszcie po 225 latach Szczecin powrócił do rąk prawego właściciela.

STO RAZY ZIELEŃ

Jest coś w Szczecinie, czego my [illegible], tu w Katowicach zazdrościć możemy i co nas mieszkańców krainy czarnych diamentów kusi do przeniesienia się. [illegible] ulicy, alei czy placu, gdzie by przechodzień nie zetknął się z zielenią. Szerokie ulice, obsadzone [illegible] drzewami, jeszcze szersze aleje z biegnącymi pośrodku chodnikami wśród krzewów i drzew, na dodatek jeszcze prowadzą te ulice i aleje międ[zy] dużymi willami mieszkalnymi, wystającymi w pośrodku pięknych ogrodów. Po prostu, czego u nas brak, tego tam — możnaby powiedzieć [illegible] dużo.

MIASTO MOTOCYKLÓW

Co jeszcze uderza przybysza w Szczecinie, to duża ilość motocyklów. Odnosi się wrażenie, że połowa Szczecinian, to dywizja dwukołowo zmotoryzowana. Popularne „setki" rozbrzmiewają turkotem od świtu do nocy. Jak w katowickim samochody, rybnickim rowery, tak w Szczecinie królują motocykle.

NAJTAŃSZE W POLSCE TRAMWAJE

3 złotych kosztuje tam przejazd tramwajem na długości jednej linii. Nie można powiedzieć, [illegible] linii w Szczecinie sięga kilku krótkich przystanków. W każdym razie każda trasa jest dłuższa od dwóch stref śląsko-dąbrowskich kolejek elektrycznych. Są poza tym zniżki, bilety szkolne, okresowe itp., [illegible] razu do tej pory nie alarmowano o deficytach tramwajów [illegible]cińskich, choć uruchomienie [illegible]

BEZ DROBIAZGÓW PAMIĄTKOWYCH

Każdego wycieczkowicza czy turystę uderzy w Szczecinie zupełny brak jakichkolwiek drobiazgów pamiątkowych.

Już jest takim zwyczajem, że gdy zawitamy do jakiejś miejscowości o wartościach turystycznych, uważamy sobie za obowiązek nabycia jakiejś pamiątki do własnego zbioru czy też do podarowania jej komuś bliskiemu. O tym nie może być mowy, gdy chcesz czymkolwiek upamiętnić swój pobyt w Szczecinie.

Ukazało się kilka edycyj marnych pocztówek, których wykonawca, zakochany widocznie w kościołach, do nich tylko ograniczył widoki szczecińskie.

Rola szkoły na Ziemiach Odzyskanych

(c. d.) W czasie obrad V. Sesji Rady Naukowej dla Zagadnień Ziem Odzyskanych dr. Stefania Mazurkówna omówiła znaczenie szkoły na Ziemiach Odzyskanych. Element osadniczy na ziemiach zachodnich powinien być specjalnie przygotowany do warunków tamtejszych, jakie wytworzyło oderwanie tych ziem od całego kraju i oddanie pod działanie germanizacji. W tym braku przygotowania należy się dopatrywać niechęci między ludnością miejscową, a osiedleńczą. Osiedleńcy muszą wniknąć w swoistą kulturę autochtonów, zrozumieć i uszanować ich chęć wytrwania w polskości.

Proces ten musi ułatwić szkoła, postawiona na odpowiednim poziomie, wyrównująca różnice, jednak z zachowaniem pełnego zrozumienia dla starych tradycyj, zachowanych na Ziemiach Odzyskanych.

Szkoła, mając znaczenie dla wychowania przyszłych pokoleń na Ziemiach Zachodnich zbudować, wytworzyć więź między młodzieżą, a przez to i między rodzinami napływowymi i miejscowymi, zniszczyć raz na zawsze antagonizmy.

Obywatele, zamieszkujący nad zachodnimi granicami — muszą posiadać specjalną postawę, pełną psychicznego pogotowia obronnego w stosunku do największego wroga narodu — Niemców. Postawa ta może być wynikiem poczucia swojego prawa do tych ziem i wyzbycia się „tymczasowości" w pracach nad ich rozwojem.

Każdy obywatel osiedlony powinien mieć to przekonanie, że jest u siebie, a ludność autochtoniczna to jego bracia. Jedynie szkoła jest w stanie uświadomić pod tym względem, jak najszerszą siecią obejmując Ziemie Odzyskane.

Drugim czynnikiem, mogącym przyśpieszyć zespolenie ludności osiadłej z ludnością osiedloną, jest zawieranie małżeństw mieszanych, które powinny być jak najbardziej ułatwione. Dadzą one najlepszą gwarancję zniwelowania wszelkich różnic już w drugim pokoleniu.

Skrzyżowanie ludzi osiadłych, pełnych systematyczności w zwalczaniu jarzma, narzuconego im od wieków z elementem przybyłym, wykazującym dużą przedsiębiorczość — jest rękojmią na przyszłość.

SZKIEŁKO i OKO

LUDWIKOWIE STRASZY...



[illegible] gmina zbiorowa Ludwikowo położona w pięknej okolicy. Fakt że jeszcze istnieje zawdzięczać trzeba chyba tylko niewyczerpanej cierpliwości bożej i temu, że trudno jest ostatecznie wyszabrować nazwę miejscowości nawet tak małej jak Ludwikowo. Wszystko inne (pisze [illegible] tym jeden z tamtejszych mieszkańców) wskazywałoby na to, że Ludwikowo już dawno powinien zburzyć gniew Pana jako Sodomę i Gomorę naszych Ziem Odzyskanych.

Jak wynika z listu opatrzonego alarmującym znakiem SOS, gmina zbiorowa Ludwikowo konsekwentnie dąży do tego aby uwieczniono ją na osobnej karcie w dziejach naszego pionierstwa.

Ludwikowo wchodzi w skład demokratycznego Państwa Polskiego od pamiętnego roku 1945. Od tego czasu gmina miała „tylko" 8 wójtów i 5 komendantów milicji. Wójtowie w połowie zostali zwolnieni ze swych stanowisk w drodze dyscyplinarnej. Niektórych przeniesiono służbowo a jeszcze pomiektórzy ratując duszę chrześcijańską na klęczkach prosili o zwolnienie.

Pomyślcie sami Czytelnicy, czyż można żyć w miejscowości gdzie komendant ORMO domaga się od kierownika Aprowizacji wydania kart żywnościowych pierwszej kategorii dla protegowanych przez siebie obywateli a spotkawszy się z odmową, robi awanturę i złowieszczo syczy, że „takich trzeba wykończyć"?

Ludwikowo posiada swoją Komisję Lokalową, która różni się (może znowu nie tak bardzo) od innych komisyj lokalowych tym, że o przydziale mieszkania decyduje jedna osoba t. j. przewodniczący, niejaki ob. K. Obywatel [illegible] na drugi dzień po wysiedleniu Niemca, udaje się do urzędowo opieczętowanego mieszkania, urzędowym łomem wyważa drzwi i równie urzędowo osiedla tam któregoś z obywateli. Że przy tej okazji rzeczy znajdujące się w mieszkaniu giną tłumaczyć to należy jedynie przysłowiową złośliwością przedmiotów martwych.

Po akcji wysiedleńczej w Ludwikowie nie wolno chodzić w nocy po ulicach, prawdopodobnie w tym celu, aby prostaczkowie widząc ob. K. i ob. B. wynoszących ze specjalnego magazynu ciężkie worki z mieniem poniemieckim, nie dziwili się, że osobistości tak znaczne rezygnując z urzędowej powagi fatygują się same byle jak najlepiej po wierzone sobie mienie państwowe porozmieszczać.

W ogóle Ludwikowo jest dziwnym miejscem. W ubiegłym roku większa liczba tamtejszych obywateli opuściła swe domostwa zabierając z sobą kilkaset tysięcy marek, kilkaset funtów czy dolarów, tudzież złoto i wyjechała w niewiadomym kierunku. Po kilku miesiącach paru z nich wróciło do Ludwikowa i to o dziwo... jako repatrianci z Niemiec. Jaka tajemnicza siła gnała ich na zachód, na trudy i tułaczkę po nieprzyjacielskim kraju — nie wiemy do dziś.

To wszystko co przytoczyliśmy ma być pono kroplą w morzu [illegible]codziennych faktów jakie działy się i dzieją się dalej w niesamowitej gminie Ludwikowo.

Ze swej strony wyrażamy obawę, że informator nasz uległ jakiejś halucynacji, że nawiedzają go jakieś koszmarne reminiscencje z epoki „dzikiego Zachodu". W tym celu wstrzymujemy się od komentarzy i posiadany materiał faktyczny (z nazwiskami) zawarty w omawianym liście, stawiamy do dyspozycji specjalistów od podobnych spraw. Niech głowią się nad zagadką, jakie ciemne siły straszą w uroczej gminie Ludwikowo w powiecie kłodzkim...

[illegible]

23 teatry z całej Polski biorą udział w konkursach szekspirowskich

WARSZAWA. — W związku ze zbliżającym się festiwalem szekspirowskim w Warszawie podano wykaz teatrów, biorących udział w konkursie. Na liście tej figurują 23 teatry z terenu całej Polski. Między innymi udział swój zgłosiły: **Teatr Polski w Bielsku — Cieszynie**, który wystawieniem sztuki „**Poskromienie złośnicy**" otworzył jako pierwszy w Polsce konkurs szekspirowski, **Państwowy Teatr Śląski w Katowicach**, który daje „**Sen nocy letniej**" w reżyserii Dąbrowskiego z dekoracjami Pronaszki, **Teatr kameralny TUR w Krakowie** („**Poskromienie złośnicy**"), **Teatr Objazdowy TUR z Krakowa** („**Sen nocy letniej**"), **Teatr TUR w Krakowie na wolnym powietrzu** („**Otello**"), **Teatr TUR Łódź** („**Otello**"), **Teatr Miejski w Opolu** („**Otello**"), oraz **Teatr Dolnośląski we Wrocławiu** („**Sen nocy letniej**").

Wyróżnione zespoły przybędą w drugiej połowie lipca na festiwal szekspirowski do Warszawy. W skład jury wchodzą: dyr. Dep. Teatrów Michał Rusinek, red. Stanisław Balicki, Tadeusz Peiper, prof. M. Rulikowski, prof. J. Starzyński, T. Trzciński i A. Zelwerowicz.

Ministerstwo Kultury i Sztuki wyznaczyło nagrody za najlepszą reżyserię, za najlepszą kreację aktorską, za oprawę dekoracyjną oraz osobną nagrodę zespołową za całość widowiska.

TUR KRZEWICIELEM POLSKOŚCI NA EMIGRACJI!

Samochodem

NIEDOPATRZENIA, KTÓRYM ŁATWO ZAPOBIEC

Prasa polska, szczególnie na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego wiele uwagi poświęca repo[illegible] Ziem Odzyskanych i usunięcia z nich wszelkich istniejących dotychczas jeszcze śladów niemczyzny. Chodzi tu w pierwszym rzędzie o zewnętrzne znamiona okresu niemieckiego panowania nad tymi ziemiami, a więc o usunięcie wszelkiego rodzaju napisów niemieckich szyldów, [illegible], opakowań, a wreszcie różnego [illegible] prospektów turystycznych, [illegible], fotografij z uzdro[illegible].

Że w tej dziedzinie wiele [illegible] zostało do zrobienia [illegible] świadczą o tym artykuły w prasie, która niejednokrotnie już podkreślała, że tego rodzaju niedopatrzenia szkodzą znacznie procesowi repolonizacyjnemu i osłabiają tempo usuwania śladów niemczyzny z ziem, które [illegible].

[illegible], aż przykro [illegible] wojny nie zdołano jeszcze tu i ówdzie usunąć z placów, czy ulic napisów niemieckich.

A niekiedy to naprawdę niedopatrzenia te są tak denerwujące, że [illegible] rządku [illegible].

[illegible] między listami nadesłanymi do [illegible] koleżanek, przebywającej obecnie na urlopie wypoczynkowym w Szklarskiej Porębie. W zakończeniu przesłanych pozdrowień autorka przeprasza kolegów redakcyjnych, że pisze je na widokówce z niemieckimi napisami, ale jak tłumaczy w całej Szklarskiej Porębie i to w czerwcu 1947 r.(!!!) nie można znaleźć w sprzedaży ani jednej widokówki z polskimi napisami.

Wydaje nam się, że tego rodzaju niedopatrzenia jest łatwo usunąć, tym bardziej, że dalsze tolerowanie tego stanu rzeczy przynosić nam będzie niewątpliwe straty. Bo weźmy na przykład wypadek, że do Szklarskiej Poręby przybywa jakaś zagraniczna wycieczka, których wiele ostatnio bawiło na Ziemiach Odzyskanych. Uczestnicy wycieczki chcą wysłać karty z pozdrowieniami do krewnych lub znajomych w swym ojczystym kraju. I co dziwo nie mogą znaleźć innych kart tylko pozostałe jeszcze po Niemcach widokówki. Cóż później na przykład pomoże tłumaczenie, że z każdym tygodniem następuje coraz głębsza repolonizacja tych terenów, że coraz bardziej zespalają się one z resztą Polski. Fakty z widókwkami powiedziałyby cudzoziemcom coś wręcz przeciwnego. Ten stan rze[czy] [illegible] interesie narodowym musimy jak najszybciej zlikwidować. Tymbardziej, że nieraz rozdzieramy szaty nad faktem, że z zagranicy, a szczególnie z Niemiec nadchodzą na teren Ziem Odzyskanych, czy Śląska listy, czy karty pocztowe, na których nazwy miejscowości podawane są w dawnym niemieckim brzmieniu.

Dla zainteresowania całego społeczeństwa Ziemiami Odzyskanymi nie wystarczy wydawać tylko prospektów w cenami pobytu w uzdrowiskach, ale trzeba niekosztownymi zresztą środkami wykazywać, że ziemie te były polskie i obecnie powróciły tylko do nas po latach rozłąki.

Elte.

Współpraca zrzeszeń gospodarczych z Rządem

Obrady plenum Izby Przem. Handlowej w Katowicach

(lc). W ub. czwartek odbyło się w Katowicach zebranie plenarne [illegible] Przemysłowo - Handlowej, której tematem było szereg ważnych spraw, dotyczących [illegible] pracy sektora prywatnego [illegible] Państwem.

Na samym wstępie obszerne przemówienie wygłosił prezes [illegible] Przemysłowo - Handlowej [illegible] Warszawie Hartwig, jako Izby [illegible] przeprowadzone ostatnio rozmowy Izby Urzędującej z premierem Cyrankiewiczem i wicemarszałkiem Sejmu Zambrowskim. W rozmowach tych premier Cyrankiewicz wyjaśnił, iż mylne jest zapatrywanie jakoby którekolwiek ze stronnictw politycznych miało wyłączne prawo do opieki nad sektorem prywatnym.

Model trzysektorowy jest modelem ustalonym przez cały Rząd i dlatego wszystkie partie wchodzące w skład bloku rządowego mają prawo i obowiązek interesowania się wszystkimi trzema sektorami.

Następnie prezes Hartwig, oświadczył, że na konferencjach z władzami centralnymi państwowymi otrzymano wyjaśnienie, że ze względu na trzysektorowy model gospodarczy, sektor prywatny może upominać się o swoje prawa i musi sobie torować drogę do swego rozwoju.

Izba Urzędująca odbyła rozmowę z wicemarszałkiem Sejmu Zambrowskim w sprawie ostatniej akcji kontroli cen. W czasie rozmowy wicemarszałek wytknął że organizacje gospodarcze, przemysłowe i handlowe, są zamało spoiste, ponieważ członkowie tych organizacyj nie czują się związani zarządzeniami władz tych organizacyj.

W wiązku z tym Izba Urzędująca apeluje do sfer, reprezentowanych przez Izby Przemysłow-Handlowe by zwróciły na to uwagę, że w działalności swej nie mogą się kierować tylko własnymi egoistycznymi interesami.

Mówiąc na temat spraw podatkowych prezes Hartwig radził, by w tych sprawach nie ograniczać się do konferowania wyłącznie z urzędami skarbowymi, ale zwracać się również do izb skarbowych, które mają znacznie większe kompetencje i ich personel lepsze doświadczenie niż placówki niższe.

W dalszym ciągu obrad powzię[illegible] o zezwoleniach handlowych. Uchwała brzmi, że koniecznym jest zapewnienie instytucji samorządu przemysłowo-handlowego decydującego wpływu na [illegible]fikowanie osób, zamierzających prowadzić przedsię[illegible] handlowe i wykonywać czynności handlowe.

Inna uchwała dotyczy projektu zmiany listy rzemiosł [illegible] art. 142 prawa przemysłowego. Ponieważ w projektowanej liście znajduje [illegible] zawodów, nie [illegible] zasadniczo nic wspólnego z rzemiosłem, zebranie plenarne człon[illegible]wej w Katowicach wypowiada się [illegible] skreśleniem 64-ch takich właśnie zawodów. Ponadto uchwała wzywa Izbę Urzędującą, aby [illegible] sprawie ostatecznego ustalania listy rzemiosł powołała komisję międzyizbową.

Trzecia wreszcie uchwała [illegible] deklarowaniu się samorząd przemysłowo - handlowego woj. śląsko - dąbrowskiego do całkowitej współpracy na odcinku zwal[illegible] droży[illegible] handlowym [illegible] tej przyczyny nieodzownym [illegible] zapewnienie udziału samorząd przemysłowo - handlowego w organach ustalających i kontrolnych.

Zamknięcie WYSTAWY RZEMIOSŁA dnia 30 czerwca o godz. 18-tej

Kto zna katów z Oświecimia?

Krakowska Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce zawiadamia, że w oknach frontowych lokalu Związku b. Więźniów Politycznych hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych w Katowicach, ul. Daszyńskiego 9 oraz przy wejściu do gmachu OKZZ w Krakowie, Rynek Główny, wystawiono 180 dalszych fotografij członków załogi SS obozu Oświęcim-Brzezinka. Jest to druga seria zdjęć, obejmująca dalszą część grupy przestępców, którzy w okresie okupacji pełnili funkcje na terenie oświęcimskiego obozu koncentracyjnego, względnie jego filii.

Komisja Okręgowa prosi wszystkie osoby, zainteresowane o identyfikowanie sfotografowanych przestępców, oraz wzywa je do niezwłocznego zgłaszania się w godzinach urzędowych w sekretariacie Związku b. Więźniów Politycznych w Katowicach, a w Krakowie w lokalu Komisji ul. Grodzka 52, po[illegible]

Popisy uczniów Szkoły Muzycznej w Sosnowcu

(o) W niedzielę, dnia 29 czerwca br. w sali Teatru miejskiego w Sosnowcu odbędzie się drugi popis Szkoły Muzycznej w Sosnowcu. U dział biorą uczniowie klas fortepia nowej, skrzypcowej, akordeonu i śpiewu solowego. Początek o godz. 11.30. Bilety wstępu w cenie od 60 do 20 zł do nabycia w sekretariacie Szkoły Muzycznej, Żeromskiego 2, w dzień popisu w kasie teatralnej.

Rośnie liczba ofiar konfidentów gestapo

W toku zeznań świadków oskarżenia w procesie katowickim

(lc) Wzbudzający coraz większe zainteresowanie proces przeciwko trzem prowokatorom gestapowskim, Grolikowi, Ulczokowi i Kampertowi w Katowicach, przynosi coraz to bardziej rewelacyjne dowody ich winy. Z zeznań dalszych świadków wynika, że Grolik i Kampert grasowali również i w łonie Armii Ludowej, gdzie przybrali inne pseudonimy.

„ŻUŁAW" i „KORDELAS"

Świadek Józef Faruga, komendant obwodu V., śląsko - dąbrowskiego, AL, informuje Sąd o układzie organizacyjnym AL-u, o jej walce z okupantem i, jak to Grolik, używający pseudonimu „Kordelas" [illegible] Kampert jako „Żuław", wkręcili się do organiza[illegible]. Za ich to właśnie sprawą doszło w końcu października 1942 r. do masowych aresztowań w łonie kierownictwa AL-u i PPR. Dalsi świadkowie, a w szczególności Wiktor Kwoka, opowiedzieli, jak oskarżony Grolik przekazywał Gestapo szczegółowe sprawozdania z zebrań AL.

DEKONSPIRACJA OŚRODKA W NOWEJ WSI.

Obszerne były zeznania znanego działacza społecznego, Pawła Wybierskiego. Podejrzane praktyki Grolika były częstym tematem rozmów kierownictwa organizacyj podziemnych na Śląsku. Świadek mówi dalej o taktyce Niemców przy dekonspiracji naówczas bardzo silnego ośrodka w Nowej Wsi, o tym, jak zginął, zamordowany przez Niemców „Okoń" - Cebula, wydany przez Grolika w ręce Gestapo.

PRZERWANIE ROZPRAWY

Zeznawał ponadto świadek Jerzy Kania który wiele miejsca w swych zeznaniach poświęcił oskarżonemu Kampertowi. Znając go z okresu przedwojennego, ufał mu bezgranicznie, co w konsekwencji zaprowadziło go do rąk Gestapo. Że Kampert był powodem aresztowania, dowiedział się od jednej z urzędniczek więzienia w Mysłowicach, Anny Michałek.

Po krótkiej przerwie, jaką Sąd po zeznaniach tego świadka zarządził, przewodniczący Trybunału ogłosił, że rozprawa zostaje przerwana do wtorku przyszłego tygodnia (1-go lipca b. r.), godz. 9-tej.

Rozwój przemysłu włókienniczego okręgu bielsko - bialskiego

Oto kilka cyfr, które mówią o rozwoju przemysłu włókienniczego okręgu bielsko - bialskiego.

Przemysł ten w grudniu 1945 r. zatrudniał 4.600 pracowników fizycznych i 570 umysłowych; w rok później, czyli w grudniu 1946 r. — 8.400 robotników i 800 pracowników umysłowych, a w kwietniu br. stan zatrudnionych wynosił 9.700 i 850. Bielsko - bialski przemysł włókienniczy liczył dawniej 66 zakładów. Obecnie, po dokonanej komasacji niektórych zakładów i po przekazaniu innych do reprywatyzacji jak również po wyłączeniu istniejących tu fabryk kapeluszy, liczy 27 zakładów fabrycznych zrzeszonych w Zjednoczeniach. Ogólna ilość krosien w tych fabrykach w roku 1945 wynosiła — 648, w roku ub. — 1344 i obecnie 1499. Produkcja tkanin gotowych w r. 1945 — 187 tysięcy metrów, r. 1946 — 448 tysięcy metrów i r. 1947 — 553 tysięcy metrów.

Latem ub. roku powstał [illegible] przemyśle włókienniczym Referat Bezpieczeństwa Pracy, który obecnie znajduje się w końcowym stadium organizacji. Średnia nieszczęśliwych wypadków wynosi 0.5/100.000 robot.-godzin, co stanowi znaczną poprawę w dziedzinie bezpieczeństwa pracy.

Z dniem 1. marca br. powołano do życia Inspektorat Kontroli technicznej, który przeprowadza kontrolę w poszczególnych zakładach i klasyfika[illegible] gotowych materiałów, znakując błędy w produkcji, co ma kolosalne znaczenie przede wszystkim ze względu na eksport.

Tut. Zjedn. Prezmysłu Włókienniczego organizuje wczasy robotnicze. Przewidzianych jest w bieżącym roku 8 turnusów, po 2 tygodnie każdy. Ogółem z wczasów skorzysta około 400 osób.

Obecny turnus, trwający od 17 do 30 bm., jest bezpłatny. Bawią teraz na wywczasach pracownicy, wyróżnieni [illegible] w Rości 24 [illegible] fabrykach. Zjednoczenia istnieje 6 przedszkoli i żłóbek międzyfabryczny z 43 dziećmi. Drugi żłóbek jest w stanie organizacji. Przewidziane jest uruchomienie Stacji Opieki nad matką i dzieckiem. Zjednoczenie prowadzi kolonie dla dzieci w 4 punktach. Z kolonij tych skorzysta ogółem przeszło 1000 dzieci.

SUROWCÓW WŁÓKIENNICZYCH NIE ZABRAKNIE

W związku z podaną przez nas swego czasu wiadomością o chwilowym braku surowców dla przemysłu włókienniczego w Biel[illegible] Białej, spowodowanym opóźnieniem transportów zamorskich wskutek srogiej zimy, dowiadujemy się obecnie, że transporty te są już w drodze i wkrótce nadejdą do kraju. Posiadane przez poszczególne fabryki zapasy surowców bezwzględnie wystarczą do chwili nadejścia nowych kontygentów, a więc przer[illegible] w produkcji nie jest przewi[illegible]

MATERIAŁY UBRANIOWE BĘDĄ LEPSZE

(br) Bielsko-bialski przemysł włókienniczy przechodzi stopnio[illegible] z produkcji o charakterze początkowym, ilościowym — na produkcję jakościową. Jako wyraźny wskaźnik tego, może służyć fakt, że 38 procent naszych wyrobów jest produkowany z przędzy czesankowej.

Ulepszanie jakości wyrobów wiąże się ściśle z kwestią kapitalnych remontów, jakie są dokonywane obecnie w tut. fabrykach w ramach 3-letniego planu gospodarczego.

ZNACZENIE BAŁTYKU

w nowej rzeczywistości polskiej

Bałtyk należy niewątpliwie do jednego z najbardziej uczęszczanych szlaków wodnych na świecie. Na fakt ten złożyło się wiele przyczyn, m. in. to, że na wybrzeżach morza Bałtyckiego leżą państwa, dla których szlak wodny jako droga eksportu i importu jest jedyny. Szwecja np. jest państwem które cały handel zagraniczny koncentruje na Bałtyku. Położenie jej bowiem nie pozwala na normalne połączenia lądowe. Z tych i wielu innych przyczyn stał się Bałtyk niezastąpionym szlakiem handlowym dla krajów Europy północnej i pół. wschodniej.

Przesunięcie granicy Polski na zachód i oparcie jej na linii Odry i Nysy Łużyckiej spowodowało olbrzymie zmiany w życiu gospodarczym Państwa Polskiego. Polska objęła swymi granicami wielkie zagłębie węglowe na Śląsku, obszary rolne na Ziemi Lubuskiej [illegible] Pomorze zachodnie. — W związku z tym państwa o charakterze rolniczym przeobraża się w państwo przemysłowo - rolnicze, a tym samym eksport nasz uzyskuje artykuły przemysłowe, w miarę rozbudowy produkcji. Polska, w dzisiejszych jej granicach, leży na dwóch wielkich szlakach wodnych — śródlądowych, jakimi są Wisła i Odra z jej żeglownymi dorzeczami. W związku z tym otworzyły się przed polskim handlem zagranicznym wielkie perspektywy transportowe. Linie komunikacji lądowej będą wielce odciążone przez komunikację rzeczną. Szczególnie transport węgla ze Śląska na wybrzeże Bałtyku odbywa się, dziś już regularnie choćkolwiek jeszcze w niedostatecznych ilościach, rzeką Odrą, poprzez duże rzeczne porty jak [illegible] Koźle. Połączenie Odry z samym zagłębiem węglowym przez kanał gliwicki umożliwia transport węgla drogą wodną, bezpośrednio do portu w Szczecinie.

Wybrzeże polskie koncentruje dzisiaj gros polskiego handlu zagranicznego. Wymiana towarowa pomiędzy Polską a krajami takimi jak Szwecja, W. Brytania, Dania, odbywa się wyłącznie drogą wodną przez Morze Bałtyckie. W dzisiejszej rzeczywistości gospodarczej państwa polskiego porty bałtyckie odgrywają niezastąpioną i konieczną rolę. Bez portów tych sparaliżowany zostałby polski eksport i import z krajami Europy pł. oraz zach. a także z USA.

Niewątpliwie najpoważniejszymi partnerami Polski w wymianie towarowej są dziś: Zw. Radziecki i Szwecja. Jak wyżej wspomniałem handel ze Szwecją odbywa się wyłącznie poprzez morze Bałtyckie. Handel [illegible] z ZSRR jest także b. poważny. Dla organizmu naszego państwa porty bałtyckie są konieczne.

Trzonem naszej struktury gospodarczej jest droga wodna Odrą: Śląsk — Szczecin. Tędy idzie węgiel do Szwecji, za który otrzymujemy cenne rudy. I szereg gotowych towarów. Do Gdyni i Gdańska przybywają statki z całego świata, przywożąc krajowi żywność, surowce przemysłowe i materiały inwestycyjne. UNRRA zaopatrywała Polskę wyłącznie przez nasze porty.

Na wybrzeżu można najlepiej wyczuć puls naszego życia gospodarczego. Tak jak Śląsk jest najważniejszym w Polsce ośrodkiem produkcji przemysłowej, tak niewątpliwie porty Szczecin, Gdynia i Gdańsk są ośrodkami polskiego handlu i wymiany towarowej.

Wskutek ewolucji naszych granic staliśmy się z państwa lądowego, państwem napoły morskim. Wartość morza dla Polski winna być doceniana przez całe nasze społeczeństwo.

Bałtyk [illegible] jest nieodzownym czynnikiem dla stworzenia [illegible] gospodarczej [illegible] naszego państwa.

A. Szczypiorski

Pod znakiem „Swieta Morza"

(K) „Dni Morza", które uroczyście rozpoczęły się w ubiegłą sobotę, dobiegają końca. Dzisiaj na zakończenie „Dni Morza" Kraków obchodzić będzie Święto Morza. W godzinach wieczornych na brzegach Wisły [illegible] płoną Wici Morskie. W niedzielę uroczystości odbędą się na Wawelu.

Po odebraniu raportu kompanii honorowej przed Katedrą przez dowódcę Okręgu Wojskowego Kraków celebrowane będzie uroczyste nabożeństwo w kościele katedralnym przy udziale przedstawicieli władz, Wojska Polskiego, organizacyj i społeczeństwa.

Po nabożeństwie nastąpi apel poległych a potem z Wawelu ruszy pochód do grobu Nieznanego Żołnierza, gdzie po złożeniu wieńców odbędzie się defilada

W ramach Święta Morza podobnie jak w latach ubiegłych Liga Morska przeprowadza zbiórkę pieniężną za pośrednictwem list dobrowolnych ofiar, które dotrą do wszystkich mieszkańców Krakowa. Do pracy tej zgłosiła się ochotniczo młodzież akademicka, która doręczy do każdego domu listy dobrowolnych składek.

W związku z tym zarząd Ligi Morskiej zwraca się z apelem do społeczeństwa krakowskiego o wypełnienie otrzymanych list składkami. Trzeba zaznaczyć, że fundusze wpływające do Ligi Morskiej ułatwiają realizację jej celów i programu. Spodziewamy się, że mieszkańcy Krakowa doceniając znaczenie zagadnień reprezentowanych przez Ligę Morską nie odmówią pomocy.

Nowy zarząd
krakowskiego oddziału Z. U. W. Z.

(K) Zarząd Krakowskiego Oddziału Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację wybrany na II krakowskim zjeździe ukonstytuował się następująco:

Przewodniczący — kpt. Ronin-Walknowski, wiceprzew. kpt. Rejman Jan, sekretarz — por. Puzio Marian, skarbnik mgr Gawęda. Jako członkowie weszli do Zarządu kpt. Zając Józef, mjr. Zajdel, mjr. Wójcik Władysław, mjr Widawski Józef, por. Fiszer Bogusław oraz zastępcy Kowalczykowa Anna, kpt Gallas Henryk, Szafarski Marian.

W skład Komisji rewizyjnej weszli kpt. Saturn, mjr. Bogaszewicz, Okoń, ppor. Szczur, Piechno, i por. Biel Wanda.

[illegible]

OKRĘGOWY ZLOT
zespołów świetlicowych

[illegible]) W niedzielę Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego [illegible] udziałem Okręgowego Towarzystwa Teatru i Muzyki Ludowej urządza [illegible] ramach „Dni Krakowa" w Krakowie Okręgowy ZLOT Zespołów Świetlicowych, który odbędzie się na Wielkim Stadionie Miejskim przy Alejach 3 Maja od godz. 14—18.

Według ustalonego programu wspólnie z Wydziałem Kultury [illegible] Sztuki Urzędu Wojew. Krakowskiego, który równocześnie urządza Wojewódzkie „Święto Pieśni" wszystkie chóry i Zespoły Świetlicowe zgromadzą się o godz. 8 na Placu Matejki. Przemówienie powitalne wygłosi Prezydent m. Krakowa tow. Wolas, [illegible] czym nastąpi zapalenie znicza [illegible] Gruzach Pomnika Grunwaldzkiego.

Skolei Gen. Dyw. Prus Więckowski D-ca O. K. Kraków wygł[illegible] przemówienie okolicznościowe, p[illegible] czym nastąpi przemarsz wszystkich Zespołów na Wawel.. O godz. 9 od będzie się uroczyste nabożeństwo n[illegible] Wawelu O godz. 10 nastąpi otwarcie Złotu i Święta Pieśni przez Wojewodę krak. ob. dr Pasenkiewicza Kazimierza. Poczem przemówienie wygłosi Kurator O.S.K. ob. dr. Białas Stefan. O godz. 10.30 odbędzie się przemarsz Zespołów ulicami miasta [illegible] a miejsca występów.

W godzinach przedpołudniowych [illegible] a dziedzińcu Bibl. Jagiell. od [illegible] 11 występować będą Zespoły Śpiewacze wojew. krakowskiego, kieleckiego i rzeszowskiego. W programie popołudniowym przewidziane [illegible] sy Zespołów Świetlicowych na Wielkim Stadionie Miejskim.

Na program pokazów złożą się: pieśni ludowe, inscenizacje i recytacje utworów literackich, wesele góralskie, dożynki krak., śpiewy, tańce [illegible] muzyka podhala, tańce ludowe [illegible] narodowe, rodzimy krakowiak [illegible] ilości 100 par oraz popisy orkiestr [illegible] kapeli ludowych. Ogółem wystąpi 32 Zespoły Regionalne. Bilety wstępu przy wejściu od godz. 12.

O godz. 19 urządzony będzie [illegible] cert chórów wyeliminowanych. Bi-

Rosną kadry pielęgniarek

(o. d.) W ostatnich dniach odbyły się w Państwowej Szkole Pielęgniarstwa w Krakowie, egzaminy, które wykazały doskonałe opanowanie fachu przez absolwentki.

Z wielkim uznaniem trzeba podkreślić że tegoroczne egzamina przyniosły prócz nowego elementu pomocniczego, również pierwsze wykwalifikowane pielęgniarki — położne.

Są to uczennice Państwowej Szkoły Pielęgniarstwa, które wyspecjalizowały się w położnictwie i będą mogły nieść pomoc kobietom a niejednokrotnie w mniejszych ośrodkach zastąpić lekarzy, których brak tak boleśnie daje odczuwać się po wsiach i małych miasteczkach.

Zamiast pilnować — sprzedawał lasy

(S) Przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie stanął Franciszek Jankowski, były gajowy w lasach państwowych, który od grudnia 1945 do marca 1946 roku pracował w leśnictwie Kopce

Jankowski korzystając z posiadanej władzy wydawał i sprzedawał nieustalone ściśle ilości drzewa budulcowego i opałowego, a uzyskane w ten sposób pieniądze obracał [illegible] własne potrzeby.

Sąd Apelacyjny z apelacji prokuratora podwyższył Jankowskiemu poprzednią karę do 2-ch lat więzienia, które darował na mocy amne[illegible].

Powiatowe Koło Inwalidów Wojennych
na budowę Muzeum w Oświęcimiu

(K) Dzisiaj tj. w sobotę odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele OO Pijarów przy ul. św. Jana za inwalidów wojennych członków powiatowego koła Związku Inwalidów Wojennych RP w Krakowie, którzy zginęli w hitlerowskich obozach koncentracyjnych w czasie okupacji.

Przy okazji tej zarząd powiatowego koła Związku Inwalidów w Krakowie przekazał na budowę Muzeum Martyrologii w Oświęcimiu kwotę 5.000.— zł.

Inicjatywa Związku Inwalidów jako wyraz docenienia zadań i celów Muzeum Oświęcimskiego powinna być przykładem dla innych organi[illegible].

Okulary i broda
czyli finał jednej historii

(S) Sąd Apelacyjny w Krakowie rozpatrywał sprawę Antoniego Skrzypca, który został oskarżony o dokonanie napadu rabunkowego na d-ra Chrząszczewskiego w Wadowicach.

Pewnego dnia na mieszkanie d-ra Chrząszczewskiego napadło kilku osobników, którzy po pobiciu chorego lekarza i sterroryzowaniu go wraz z córką bronią, zrabowali 52.000 zł. złote pióro i futro a następnie zbiegli

Odtąd dr. Chrząszczewski wraz z córką nie ustawali w poszukiwaniu sprawców napadu. Wreszcie córce lekarza będącej w tym celu często na „tandecie" — zdawało się, że w spotkanym przypadkowo Skrzypcu rozpoznaje jednego z napastników, który był podczas napadu w okularach, furażerce i długich butach.

Na tej podstawie Skrzypiec został postawiony w stan oskarżenia, jednak podczas przewodu sądowego dowiódł świadkami, że w krytycznym dniu i godzinie był obecny wraz z żoną i znajomymi w kinie.

Fakt ten uratował Skrzypca, którego Sąd Apelacyjny stwierdzając, że wielu młodych ludzi chodzi dzisiaj w okularach, furażerce i długich butach — uniewinnił.

Nowe władze
Komitetu Dzielnicowego Krowodrza

(K) W sali konferencyjnej Miejskiego Komitetu PPS odbyło się zebranie członków Komitetu Dzielnicowego [illegible] wygłaszając krótki referat polityczny. Po dyskusji w której omówiono sprawę walki z lichwą i nadużyciami postanowiono wybrać delegatów do akcji zwalczania lichwy i szkodnictwa społecznego.

W wyniku wyborów ukonstytuowały się nowe władze Komitetu. Przewodniczącym został tow. Gluszek, (f-ma Piasecki), zastępcą tow. Wrona, sekretarzem tow. Stawowski, zast. tow. Kucińska, skarbnikiem tow. Wiliński.

Jako członkowie weszli do zarządu tow. tow. Korek, Rywotnicki i Jurasz zast. tow. Kucińska, skarbnikiem Wikiński.

Jako członkowie weszli do zarządu tow. tow. Korek, Rywołnicki i Jurasz

Burza uszkodziła drogę do Morskiego Oka

(od) Po burzy połączonej z oberwaniem chmury oraz wezbraniem potoku, płynącego obok drogi do Morskiego Oka, została przerwana droga w kilku miejscach i uszkodzone objekty drogowe.

Ponadto ze stoków Wołoszyna, [illegible] okolicy Wodospadów Mickiewicza, zesunęła się olbrzymia lawina bloków skalnych, która uszkodziła drogę i most przy Wodospadach, tak, że komunikacja do Morskiego Oka została również przerwana.

Felieton metafizyczny

„Orgia hałasu"

Powiedzenie o kimś: „to człowiek myślący" — uważane jest na ogół za komplement. Komplementy są raczej rzeczą miłą. Myślenie mniej. Toteż zmiana, którą przyniósł czas. Dawniej człowiek rozumny uważany był za indywidium zdolniejsze do lepszego ułożenia sobie życia. Dzisiaj zdania się podzieliły. Bezmyślni, którzy „jak sama nazwa wskazuje", uważają się za myślących — są zwolennikami tradycji. "Nieliczni myślący" doszli do wniosku przeciwnego. Kiwają smętnie głowami i większości rzeczy przypatrują się z powątpiewaniem. Nasuwa się od razu zagadnienie: którzy są reakcjonistami, a którzy nie? Wypadałoby, że chyba ci zwolennicy tradycji. Ale to niebezpieczny temat. Zresztą nie o to w tej chwili chodzi. Mówiąc szczerze o tamte wyżej —też nie.

✱

Niedawno spotkałem jednego z „nielicznych myślących".

— Jak ci się powodzi — pytam.

— Nieźle,

— A dlaczego masz taką smutną minę?

— Z przyzwyczajenia — odpowiada.

Od smyczka do rzemyczka udało mi się coś nie coś wyciągnąć.

Przyznaję że facet mi zaimponował, ale jednocześnie i trochę przeraził. Doszedłem nawet do wniosku że w sloganie: „Zbytnie myślenie utrudnia trawienie", który kilkanaście razy na dzień powtarza jeden z moich przyjaciół jest dużo [illegible]

Czy wiesz — zwraca się do mnie (mówię teraz o tym „myślącym", nie o jednym z przyjaciół), że życie składa się z drobiazgów?

— Jasne, — wtrącam swoje trzy grosze

— Czy wiesz — mówi dalej — że jakie są te drobiazgi — takie jest całe życie?

— Wiem — odpowiadam potul[illegible]

Facet staje na ulicy i zwraca się do mnie gwałtownie.

— Nie spałem przez trzy noce z [illegible]

— Co odpowiedzieć na takie dictum? Uczymy się dzisiaj dyplomacji... a po trochu i dyskrecji. Więc nic nie odpowiedziałem. Ale w „myślącym" zaszła błyskawiczna przemiana. Cały spokój, cała tajemnicza melancholia spowijająca go jak welon (należy się opisowo wyrażać) opadła nagle jak kurtyna (też opisowo i nawet modnie). Tego potoku słów, tej swady oratorskiej nie sposób było słuchać.

— Urządzili sobie wyścigi. Rozumiesz? Wyścigi motocyklowe. Ojcowie, — ci z Ratusza (niebieskich dawno diabli wzięli), wyprawili im je oczywiście w odpowiedniej dzielnicy. Biblioteka Jagiellońska, Akademia Górnicza, gmachy uniwersyteckie, domy akademickie i... Urząd Bezpieczeństwa Publicznego — najspokojniejsza i najcichsza z dzielnic miasta. Przez trzy dni od 5 rano do 10 wieczór ujeżdżali te swoje motory dokoła skwerów. Cała Krasińskiego i Mickiewicza.

I jak to robili! Pomijam pozę: głowa z brodą na kierownicy, tyłek wysunięty daleko za siodło — w oczach niebezpieczne błyski. Swetr (30 proc. w ceniu w kolorowy pasek). To są tylko objawy zewnętrzne uczestnika orgii.

— ???

— Tak orgii. Partnerem jest maszyna. Maszyna, w szale orgiastycznym. Bez tłumika, z motorem na pełny regulator — wyjąca tak, że nie słyszałem własnego krzyku.

— Ale to się już przecież skończyło. Wyścigi motocyklowe odbyły się w niedzielę.

— Skończyło się... Wyścigi tak, ale nie motocykliści. To całkiem specjalna grupa ludzi. Jest ich coraz więcej (zauważyłem w jego oczach zwierzęcy strach) wiele więcej niż przed wojną Przed tym orgią oddawali się z pewnym umiarkowaniem. W mieście jakby trochę konspirowali. Wszystko działo się poza murami. Wyścigi zerwały wszelkie hamulce. I jak dzień długi jeżdżą od mostu Dębnickiego do końca Słowackiego — tam i z powrotem. Głowa pochylona, siedzenie wysunięte panna na przyczepce przysunięta. Kurz, gołe nogi, szybkość 30—50 km no i kwik maszyny. Im kwik silniejszy, tym orgia pełniejsza.

— Nie wierzysz?

— Przyjrzyj się ich oczom. To całowici obłąkańcy. To jakieś zboczenie seksualne. Zamilkł i spuścił smętnie głowę.

— Przyjemności — wybąkał. Przyjemności XX wieku: szybkość i hałas. I to gdzie — w Krakowie, w mieście uniwersyteckim. Pożegnał mnie nagle i śpiesznie od[illegible]

— Filozof — pomyślałem. Unikat. Mój przyjaciel—ten od sloganów z myśleniem i trawieniem miał jednak rację.

A może rację miał tamten? Pierwsza i druga kategoria myślących zaczęła mi się nagle kręcić w głowie. Orgie XX wieku? Orgie hałasu, zboczenie motocyklowe...?

Może Kraków jest rzeczywiście miastem uniwersyteckim? Może ojcowie miasta, chociażby dlatego by nie podzielić losu ojców niebieskich, rzeczywiście powinni się zainteresować regulacją ruchu ulicznego w dzielnicach uniwersyteckich, regulacją hałasu — zakazać warjackiej jazdy na otwartych motorach bez tłumika?

— Eee..,

Rozsądek szybko wziął górę. Ten zdrowy. Wszystko dla zdrowia. „Myślenie utrudnia trawienie". Ojcom miasta tak samo.

WAS.

III-ci popis zespołów
świetlicowych

W niedzielę, dnia 29. VI. br. o godzinie 16,30 w sali teatru „Groteska", ul. Skarbowa 2, odbędzie się trzeci Popis Zespołów Świetlicowych Województwa Krakowskiego, udział biorą: Miejska Kolej Elektryczna F-ka Mundurów Wojskowych, F-ka Suchard.

Wiadomości SPORTOWE

Piłkarskie mistrzostwa Krakowa w klasie C

(P) W niedzielę 29 bm. zostaną rozegrane następujące zawody: boisko Miechowa — godz. 16 Miechów-Przegorzalanka; boisko Psychowianka — godz. 16 Psychowianka-Tęcza; boisko Czarnochowice — godz. 18 Czarnochowice-Kabel; boisko Przewożanka — godz. 17 Przewożanka-Zryw (Wieliczka); boisko Podgórze — godz. 10 Czarni-Gazownia; boisko Mydlniczanki — godz. 17 Mydlniczanka-Puszcza (Niepołomice); boisko Bronowickie — godz. 16 Bronowicki-Wiśnicz Nowy; boisko Czyżyn — godz. 17 AKS Czyżyny-OM TUR (Opatkowice); boisko Wolanki — godz. 18 Wolanka-TUR Podgórski; boisko Chełmianki — godz. 17 Chełmianka-Słomnicki; boisko Borku — godz. 10 OM TUR Kobierzanka-Wisła (Rząska); boisko Garbarni — [illegible] Tramwaj-OM TUR (Górka Narodowa); boisko Podgórza — godz. 15 Związkowiec-Wawel; boisko Tonianki — godz. 17 OM TUR Tonianka-Raba (Dobczyce) Filmowiec — pauza.

Boisko Rakowiczanki — godz. 10 Społem-Zryw (Kraków).

Kluby wymienione na pierwszym [illegible] zawodów.

Bój o „extra klasę"

(P) W sobotę 28 bm. o godz. 18.15 na stadionie T. S. Wisła odbędą się zawody eliminacyjne o wejście do extra klasy pomiędzy śląską drużyną RKS Szombierki a TS Wisłą.

W niedzielę 29 bm. RKS Garbarnia spotka się z kielecką Tęczą na boisku Garbarni o godz. 18-tej.

Czołowi le[illegible]atleci w Krakowie

(P) TS Wisła sprowadziła na niedzielę 29 bm. lekkoatletycznego drużynowego mistrza Polski MKS „Syrenę" z Warszawy. Na starcie, który odbędzie się o godz. 10.30 zobaczymy lekkoatletów tej klasy co: Staniszewski, Widerski, Gierutto, Gburczyk, Dobrzańska, Mieszkowska, Łopuszyński i Czajkowski oraz Urban, Kwapienia, Więcka A., Ditkowska, Legutkowna (z „Wisły").

Poza ramami meczu udział wezmą Moderówna (AZS Łódź) i Prywer (ŁKS).

Zawody zapowiadają się bardzo interesująco.

Czechosłowacja - Polska w szermierce

(P) Dnia 28 i 29 bm. odbędą się w sali Krakowskiego Sokoła zawody szermiercze pomiedzy akademickimi [illegible] Czechosłowacji [illegible].

W programie zawodów zobaczymy w sobotę o godz. 17-tej floret i szpadę panów, w niedzielę zaś o go[illegible] 15-tej floret pań i szablę panów.

RKS Podgórze — KS OMTUR Podgórze 2:2 (2:2)

(K) W dniu Święta PW i WF rozegrał KS OM TUR „Podgórski" zawody towarzyskie w piłkę nożną z RKS „Podgórze", które zakończyły się szczęśliwym dla RKS „Podgórze" wynikiem remisowym w stosunku 2:2 (2:2).

Mecz toczył się pod znakiem silnej przewagi TUR-u czego napastnicy nie umieli wykorzystać.

W 18-tej minucie gry „Podgórze" prowadziło 2:0 co jednak nie załamuje drużyny TUR-u i w rezultacie przynosi wyrównanie ze strzałów Modzelewskiego z karnego i pięknie strzelonej bramki przez Kucharskiego.

Trzecia bramka strzelona prawidłowo przez Piekarza na pięć minut przed końcem zawodów została przez sędziego nie uznana z przyczyn tylko jemu wiadomych.

Zawody prowadził Jędrzejowski Tomasz, krzywdząc drużynę TUR-u swymi stronniczymi orzeczeniami.

Jako przedmecz odbyło się spotkanie juniorów powyższych drużyn które zakończyło się zwycięst[illegible] juniorów „Podgórza" w stosunku [illegible].

[illegible]

Pływackie mistrzostwa okręgu krakowskiego

(P) W dniach 28—30 bm. odbędą się na pływalni Stadionu Miejskiego mistrzostwa Okręgu Krakowskiego [illegible] pływaniu w klasie I., II. i III. Udział wziąć mają mistrz Polski — Cracovia, Wisła, AZS, HKS i YMCA.

W sobotę i poniedziałek początek zawodów o godz. 17.30; w niedzielę godz. 10-tej.

Międzyszkolne zawody p[illegible] w Katowicach

KATOWICE. W kąpielisku Miejskim w Katowicach odbyły się w u[illegible]iegły czwartek ciekawe zawody pływackie pomiędzy reprezentacjami szkół średnich Częstochowy, Zabrza, Zawiercia i Katowic.

[illegible] punktacji ogólnej zwycięż[illegible] pływacy katowiccy wygrywając większość konkurencji.

Wyniki techniczne zawodów przedstawiają się następująco: 200 m styl klas.: 1) *Pojda (Kat.)* 3.53.6 2) Nowak (Kat) 3.53.7 100 m. styl. grzbiet[illegible] wznak: 1) *Szczok (Kat)* 1.28.3 2) Patorski (Legion Częstochowa) 1.57.3 3) Michna (K) 2.00,1
100 m. styl klas. dziewcząt: 1) *Kozłowska (Kat)* 1.51.8 2) Zawadówna (Kat) 2.03,4 3) Seibertówna (Zabrze) 2.06.0
200 m. styl. dow.: 1) *Więcek (Zabrze)* 3.12.0 2) Grocholski (Kat.) 3.32.7 3) Skowronek (Kat.) 3.56.9
50 m. styl. dow. dziewcząt: 1) [illegible]*dejówna (Kat)* 44 sek 2) Regolska (Kat) 60 sek.
100 m. styl klas. 1) *Szczok (Kat)* 1.26.6 2) Kloda (Kat) 1.44.2 3) Gutik (Legion) 2.05.3
200 m. styl. klas. dziewcząt: 1) *Kozłowska (Kat)* 4.11.9 2) Wróblówna (Kat) 4.28.0 3) Pośpiech (Zabrze)
[illegible] wolnym: 1) *Katowice I* 1.52.1 2) Zawiercie 2.10.0

Tarnovia — Wieczysta 5:0

(P) Finałowe zawody w mistrzostwach kl. A KOZPN-u przyniosły zdecydowane zwycięstwo drużynie Tarnovii, dla której bramki zdobyli Pirych II (3), Kokoszka (1) i Roik III (1).

SK Victoria Pilzno — Team Olimpijski PZPN-u

(P) We wtorek 1 lipca odbędą się na stadionie KS Cracovia międzynarodowe zawody piłkarskie, w których Kraków wystąpi w następującym składzie: bramkarze: Brom, Jurowicz; obrońcy: Flanek, Barwiński, Filek, Gedlek; pomocnicy: Jabłoński I, Parpan, Jabłoński II; atak: Górecki („Naprzód" Lipiny), Gracz, Nowak, Cieślik (Ruch), Czachor (Radomiak).

[illegible] gra następnie dwa mecze [illegible]

Skonecki także wyeliminowany

LONDYN. W dalszym ciągu rozgrywek o mistrzostwo tenisowe Wimbledonu ostatni nasz reprezentant w singlu Władysław Skonecki uległ w 3-ciej rundzie rozgrywek, Drobnemu (Czechosłowacja) 3:6, 1:6 3:6.

Skonecki wykazał nagół dobrą formę i opanowanie nerwowe, a także szybko potrafił przystosować się do gry na kortach trawiastych. Porażka jego z Drobnym, była [illegible] przewidzenia, gdyż Czech jest obec[illegible] jednym z najlepszych ten[illegible].

Co, gdzie i kiedy?

W TEATRACH:

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19-ta — „Judasz z Kariothu" — Rostworowskiego z udziałem Ludwika Solskiego.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19-ta — „Twarz i maska" komedia w 3-ch aktach L. Chiarelli'ego.

MAŁA SALA — godz. 19.15 — „Dewaluacja Klary" — Marii Jasnorzewskiej Pawlikowskiej.

TEATR KAMERALNY TUR (Scala) — godz. 19.30 — „Wariatka z Chaillot" J. Giraudoux.

TEATR KOMEDIA MUZYCZNA (Lubicz 48) — godz. 19.15 — „Dziewczyna i kokosy" — komedia [illegible] 3-ch aktach J. Tuwima.

SIEDEM KOTÓW (Zyblikiewicza 1) — godz. 19.40 — „Pani Prezesowa" komedia Hennequina i Webera.

PAŃSTWOWA FILHARMONIA Koncert Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej.

W KINACH:

REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH

ŚWIT — *Piotr I.*

APOLLO — Wschodnia Baśń Filmowa, *Przygody Nasreddina.*

WARSZAWA — Film prod. polskiej, *U Kresu Drogi.*

UCIECHA — Wytwornia, szwedzka komedia muzyczna: *Nauczycielka bawi się.*

WANDA — Czarująca komedia muzyczna prod. amerykańskiej z Sonją Henie: *SERENADA W DOLINIE SŁOŃCA.*

GDAŃSK — Wielki Walc — muzyka Straussa.

WOLNOŚĆ — Uwodziciel.

SZTUKA — Film prod. amerykańskiej *Eskapada* z Marleną Dietrich.

DZISIEJSZE ODCZYTY

INŻ. Stanisław Szymborski: „Zagadnienia wychowania morskiego" godz. 18-ta — w sali wykładów po[illegible]chnych U.J., ul. św. Anny [illegible] Wstęp wolny dla wszystkich.

DYŻUR LEKARZA-POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej dnia 2[illegible] czerwca Dr Czesnowska Jadwiga — Rynek Główny 7, m. 8.

ROZKŁAD DYŻURÓW NOCNYCH I ŚWIĄTECZNYCH W APTEKACH KRAKOWSKICH

od dnia 28 VI. do 5 VII 1947 r. „Pod Złotą Głową" — Rynek [illegible] „Pod Gwiazdą" — Floriańska 13, „Cztenasta" — Lubicz 7, „Pod Złotym Lwem" — Długa 4, „Pod Trzema Koronami" — Retoryka 1, „P[illegible] Boskim Miłosierdziem" — Zwierzyniecka 7, „Przy Parku Krakowskim" — Pl. Inwalidów [illegible] ta" — Krakowska 1, „Im. Św. Kin[illegible] — Grzegórzecka 9, Mgr. Lucaki — Rynek Podgórski 6.

RADIO

Niedziela dn. 2[illegible] 1947

[illegible] sygnał: 7.00 muzyka; 8.00 dziennik; 8.20 program bieżący; 8.3[illegible] [illegible] 1.50 Związek Polskich Rodzin Radiowych; 9.00 nabożeństwo [illegible] 10.00 audycja regionalna 11.00 koncert życzeń; 11.57 sygnał 12.05 poranek symfoniczny; 13.[illegible] „Niemcy po wojnie"; 13.40 audycja dla świetlic wiejskich; 14.25 chwila [illegible]a studiów, 14.30 zagadki radiowe; 14.40 teatr wyobraźni; 15.20 „Na straży polskiego morza"; 15.40 „Pieśni o morzu"; 16.02 aktualia krakowskie, 16.15 muzyka, 16.45 z życia kulturalnego; 16.50 „Rejs poetycki"; 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie" 18.15 recenzje Heleny Wielowiejskiej; 18.25 „Uśmiech i piosenka" 18.50 audycja literacka; 19.00 „U naszych przyjaciół"; 19.30 aktualności dźwiękowe; 19.50 koncert Polskiej Kapeli Ludowej; 20.15 „Pieśni o Polskim Bałtyku"; 20.30 „Dla każdego coś miłego"; 20.57 sygnał; 21.00 dziennik; 21.30 montaż dźwiękowy ze „Święta Morza"; 22.05 wiadomości sportowe; 22.15 koncert orkiestry tanecznej; 23.00 dziennik; 23.10 wiadomości sportowe, 23.20 program na dzień następny; 23.30 muzyka tane[illegible] [illegible] 24.00 hymn i [illegible] audycji.

Ogłoszenia drobne

Sąd Grodzki w Krakowie O.I.
dnia 27 maja 1947 r.
Sygn. akt. I. 2. Zg. 51/47

ZARZĄDZENIE POSTĘPOWANIA O STWIERDZENIE ZGONU.

Józef Mrozek, syn Franciszka i Wiktorii z Komasów, urodz. 19 sierpnia 1921 r. w Krakowie - Podgórzu, zam. ostatnio w Krakowie, przy ulicy Lipowej 2a miał zginąć jako lotnik w dniu 24 lutego 1945 r. w czasie nalotu bombowców angielskich na Niemcy.

Gdy zatem jest niewątpliwe, że wymieniony poniósł śmierć zarządza się na wniosek jego matki Wiktorii Mrozek postępowanie o stwierdzenie zgonu, a zarazem wzywa się, aby do 1 miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o zaginionym.

Sędzia Grodzki
(Kr. 632) J. Kulamp.

Sąd Grodzki w Krakowie O.I.
Sygn. I. 2. Zg. 110/47
Dnia 23. 05. 47 r.

ZARZĄDZENIE POSTĘPOWANIA O STWIERDZENIE ZGONU.

1) Pinkas Katz, syn Salomona i Szeindli z d. Keller, ur. 1878 r. we Lwowie, ostat. zam. we Lwowie. 2) Etka Katz z d. Gleserman, córka Abrahama i Fryderyki z d. Weiss, ur. 1888 w Otynii, ostat. zam. we Lwowie. 3) Sari Wachtlowa z d. Katz, córka Pinkasa i Etki z d. Glaserman, ur. 1910 r. w Kozłowie, woj. Tarnopol, ostat. zam. we Lwowie. 4) Mgr. Hermina Katz, córka Pinkasa i Etki z d. Glaserman, ur. 1914 r. w Kozłowie, woj. Tarnopol, ostat. zam. we Lwowie. 5) Maria (Mina) Katz, córka Pinkasa i Etki z d. Glaserman, ur. 1921 r. we Lwowie, ostat. zam. we Lwowie. 6) Mgr. Armin Katz, syn Pinkasa i Etki z d. Glaserman, ur. 1916 r. w Miszkolczu (Węgry), ostat. zam. we Lwowie. 7) Anna (Chona) Katz z d. Silber, córka Naftalego i Racheli z domu Hiller, ur. 1906 r. w Jaśle, ostat. zam. we Lwowie. 8) Sulamith (Estera-Fryderyka) Katz, córka Bernarda i Anny z domu Silber, ur. 1940 r. we Lwowie, mieli zginąć w styczniu 1943 r. we Lwowie. Gdy zatem jest prawdopodobne, że wymienieni ponieśli śmierć, zarządza się na wniosek Bronisława Kotowicza postępowanie o stwierdzenie zgonu, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do 1 miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o zaginionych. — Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów [illegible] orzeknie ostatecznie o w[illegible]

Sędzia Grodzki
[illegible]

I. C. 823/47

OBWIESZCZENIE.

Sąd Okręgowy w Katowicach, Wydział I. Cywilny podaje do wiadomości, że na podstawie art. 157. § 1 kpc. st. rej. Kuczmik w Sądzie Okręgowym w Katowicach, został ustanowiony kuratorem do zastępowania nieznanego z miejsca pobytu Otona Linkego, ostatnio zam. w Dąbrówce-Małej, w sprawie z powództwa Zofii Linke c/a Oton Linke, o rozwód, i wzywa [illegible] nieznanego z miejsca pobytu, aby się zgłosił do uczestniczenia w wymienionym procesie. Ustną rozprawę wyznaczono na 20-go sierpnia 1947 r. godz. 11,30, sala 70.

F. ORDZA
kierownik Sekretariatu
(PAP) (5009)

I. C. 827/47

OBWIESZCZENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach, Wydział I. Cywilny, podaje do wiadomości, że na podstawie art. 157 § 1 kpc. apl. sąd. Nowak w Sądzie Grodzkim w Katowicach, został ustanowiony kuratorem do zastępowania nieznanego z miejsca pobytu Wiktora Śmietany, ostatnio zam. w Łaziskach Górnych, w sprawie z powództwa Stefanii Śmietana, c/a Wiktor Śmietana, o rozwód, i wzywa nieznanego z miejsca pobytu, aby się zgłosił do uczestnictwa w wymienionym procesie. Ustną [illegible] sierpnia 1947 r. godz. 11,30 sala 70.

(F. ORDZA)
kierownik sekretariatu)
(PAP) (5010)

WPISY DO SZKÓŁ

KATOWICKIE ZJEDN. PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO — WYDZIAŁ SZKOLENIA ZAWODOWEGO

zawiadamia, że rozpoczęły się wpisy do pierwszych klas naszych szkół, a mianowicie:

a) gimnazjum przemysłowego K. Z. P. W. przy kopalni Wujek
b) gimnazjum przemysłowego K. Z. P. W. przy kopalni im. J. Wieczorka
c) średnich szkół przemysłowych przy kopalni Kleofas, oraz przy kopalniach Mysłowice, Wujek i im. J. Wieczorka.

Nauka w wymienionych szkołach trwa 3 lata. Rok szkolny obejmuje od 10—11 miesięcy.

Absolwenci gimnazjów mają możność dalszego kształcenia się w liceach zawodowych.

Wpisy przyjmują codziennie Dyrekcje wymienionych szkół od godz. 8-mej do 14-tej.

Przy wpisach należy załączyć: metrykę urodzenia, świadectwo z ukończenia szkoły powszechnej, oraz życiorys. O ostatecznym przyjęciu zadecyduje egzamin wstępny.

Korzystne warunki kształcenia w naszych szkołach polegają na tym, że uczniowie obok kształcenia się teoretycznego w szkołach na poziomie średnim, na wydziale górniczym, mechanicznym i elektrycznym (wg wyboru) zajęci są praktycznie w odpowiednich warsztatach szkolnych lub polach szkoleniowych na kopalni i otrzymują ponadto wynagrodzenie, jako młodociani pracownicy P. W.

Rok szkolny 1947/48 rozpoczyna się 1 września br. o godz. 8-ej rano. Bliższych informacyj udzielą Dyrekcje szkół.

(PAP) (5022)

ELEKTROWNIE GÓRNOŚLĄSKIE
GLIWICE, UL. BARLICKIEGO NR 2

ogłaszają

przetarg nieograniczony

na roboty remontowe i wykończeniowe budynku administracyjnego „Elgór" w Gliwicach [illegible] ciestwa 38

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na roboty wykończeniowe budynku adm. „Elgór" — należy składać w Sekretariacie Elgór do dnia 10 lipca br. godz. 10-tej. Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 10.30 w sali posiedzeń Dyrekcji.

Ślepe kosztorysy oraz wszelkie informacje otrzymać można wraz z wglądem do rysunków w Wydziale Budowlanym Elgór w Gliwicach, ul. Sienkiewicza [illegible]

Zastrzega się dowolny wybór oferenta, unieważnienie częściowe lub w całości przetargu, rozdzielenie robót między dwu lub więcej oferentów bez podania przyczyn lub prawa roszczenia odszkodowań ze strony oferenta.

Oferty odrzucone zostaną bez odpowiedzi.

(PAP) (5020)

HUTA „ZYGMUNT"
w Łagiewnikach Śląskich
przyjmie
inżyniera metalografa

do prac w zakresie hartowni stali narzędziowych, obróbki termicznej w zakładzie mechanicznym oraz odlewni części maszyn stalowych.

Zgłoszenia przyjmuje Biuro Personalne Huty w godzinach urzędowych.

(PAP) (5017)

TOWARZYSTWO AKCYJNE ZAKŁ. HUTNICZYCH
HUTA BANKOWA
w Dąbrowie Górniczej
ogłasza

przetarg nieograniczony

na

1) budowę garaży przy ul. Sienkiewicza 4
2) przebudowę domu mieszkalnego przy ul. Żeromskiego 23

ORAZ NA TERENIE BYŁEJ HUTY „KONSTANTY"

3) budowa baraku mieszkalnego
4) budowa domu mieszkalnego przy budynku piekarni
5) budowa pomieszczeń mieszkalnych nad chłodnią.

Bliższe informacje oraz podkładki kosztorysowe można otrzymać za zwrotem kosztów zł 100.— oraz obejrzeć plany budynków w biurze Technicznym HB pokój 20 w godz. od 8 do 14.

Oferty w podwójnych zalakowanych bezfirmowych kopertach z napisem „Oferta na budowę garaży i budynków mieszkalnych" należy składać do dnia 7 lipca 1947 r. — do godz. 8 rano, do skrzynki ofertowej w Sekretariacie Dyrekcji pokój Nr 3.

Oferty można składać na wszystkie lub też poszczególne roboty wyszczególnione w niniejszym ogłoszeniu.

Do kosztorysu należy dołączyć kwit na wpłacone w kasie HB wadium przetargowe w wysokości 1 proc. od ogólnej sumy kosztorysu, wyciąg z rejestru handlowego lub odpis karty rejestracyjnej na rok bieżący.

Poza tym należy podać wysokość i sposób zabezpieczenia, zapewniającego terminowe wykonanie umowy na oferowane roboty.

W kosztorysie musi być podany termin rozpoczęcia i ukończenia oferowanych robót.

Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się dnia 7-go lipca 1947 r. o godz. 10-tej w sali Konferencyjnej pokój nr 38.

Brak wadium spowoduje unieważnienie oferty.

Dyrekcja Huty zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, podział robót na kilku oferentów, unieważnienie częściowe lub całkowite przetargu, zmniejszenie lub zwiększenie ilości robót, bez podania powodów i z tego tytułu oferent nie może żądać jakiegokolwiek odszkodowania.

(PAP) (5014)

UWAGA ZABRZE! Władysław Zając. Kochana Pereiko! Najserdeczniejsze życzenia imieninowe zasyłają Zemankowie, Matyjaszkowie.

UWAGA!

AKCJA ODSZCZURZANIA KRAKOWA!

Rozdział trucizny na szczury został zakończony. Obowiązani do jej wyłożenia, którzy z jakichkolwiek powodów trucizny nie otrzymali, winni zgłosić się w Centralnym Zakładzie Deratyzacyjnym Wielopole 15, tel. 503-08. Przypomina się, że w myśl zarządzenia prezydenta miasta z dnia 29 maja 1947 r. należy trutkę wyłożyć w dniach od 5 do 8 lipca w określonym powyższym zarządzeniem miejscach, oraz według zaleceń i sposobu użycia C.Z.D. Teren, na którym trutka ma być wyłożona, winien być bezwzględnie oczyszczony z wszelkich odpadków. W dniach powszechnego tępienia gryzoni, kolumny deratyzacyjne C. Z. D., jak również organa M. O. przeprowadzać będą liczne kontrole. Obowiązkowi wyłożenia trucizny podlegają wszyscy właściciele lub administratorzy realności, a niezależnie od nich, wszelkich przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych itp. Niestosujący się do powyższego zarządzenia Prez. Miasta będą karani na podstawie obowiązujących przepisów. (Kr. 633)